# Sport

PISMO GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ

Nr 10 | Katowice, czwartek 1 lutego 1951 r. | Cena 45 gr


Dziś w numerze



# Posłowie przyjaźni

Hokeiści polscy wrócili z NRD. Ich 3-tygodniowa wizyta u naszych zachodnich sąsiadów wzbogaciła stosunki sportowców polskich i niemieckich o nowe dowody szczerej przyjaźni i serdecznej współpracy. Był to jeden z tego rodzaju wyjazdów, których rezultat nie oblicza się bilansem zwycięstw i rachunkiem zdobytych czy straconych bramek. Innego to gatunku sukcesy odnieśli Polacy w NRD.

Byli oni przedmiotem prawdziwych manifestacji, przyjaznych uczuć narodu niemieckiego wobec Polski Ludowej. Przekonali się naocznie o prawdzie głębokich przemian, jakie dokonały się po zachodniej stronie Odry i Nysy. Przynieśli świadectwa nowej treści granicy między Polską a Niemcami. Granicy, która po raz pierwszy od tysiąca lat nie dzieli ale łączy.

I to ma nierównie większe znaczenie od wszystkich zwycięstw, od wszystkich strzelonych w NRD bramek.

Nasze stosunki ze sportowcami NRD są młode. Datują się od zeszłorocznej wizyty delegacji GKKF w Berlinie. Kolejne starty polskich lekkoatletów i pływaków, naszych gimnastyczek i pływaczek w Niemczech, oraz udział kolarzy NRD w wyścigu W-P i pobyt narciarzy w Zakopanem wzbogaciły w poważnym stopniu nasze wzajemne kontakty.

Kontakty te są efektem zasadniczych przeobrażeń jakie dokonały się w Niemieckiej Republice Demokratycznej w wyniku rozgromienia faszyzmu hitlerowskiego przez Armię Radziecką. Siły, które przez tysiąclecie były motorem „Drang nach Osten" uległy likwidacji. Junkierstwo i niemieckie monopole kapitalistyczne zostały zdruzgotane Ziemie junkrów przejęli chłopi, fabryki monopolistów stały się własnością władzy ludowej, rządy objął lud, który nigdy nie miał interesu w podbojach na wschodzie i który sam był ofiarą ucisku ze strony własnych klas rządzących.

Na gruncie tych przemian, przodująca siła narodu niemieckiego, Socjalistyczna Partia Jedności, prowadzi skuteczną walkę z nacjonalizmem i szowinizmem, przeklętym dziedzictwem Bismarków, Wilhelmów i Hitlerów. Ożyły wielkie tradycje Marksa, Engelsa, Thalmanna. Na czoło życia politycznego Niemiec wyszły te żywioły, które na przestrzeni całej historii stały na stanowisku przyjaznych stosunków z narodem polskim.

W tyglu tych głębokich przeobrażeń zrodziła się nowa, wspaniała, wolna młodzież niemiecka, do której umysłów i serc nie mają dostępu antypolskie hasła prusactwa, i która cała oddana jest wielkiej sprawie budownictwa nowego ustroju i walki o pokój.

A z drugiej strony — w społeczeństwie polskim, w obliczu tych właśnie przeobrażeń, wzrosło ogromnie zrozumienie, że możliwa i dla utrzymania pokoju potrzebna jest przyjaźń polsko - niemiecka. Wzrosło ogromnie zrozumienie wspólnej drogi i wspólnej walki Polski Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Wzmocniła się świadomość, że za zbrodnie okupacji odpowiedzialny jest faszyzm hitlerowski, wyhodowany zarówno przez niemiecki jak i anglosaski kapitał finansowy. Wzmogło się zrozumienie prawdy, że barbarzyństwo nie jest cechą narodu lecz nieodłączną cechą imperializmu, czego wciąż świeże i tragiczne w swej konsekwencji dowody składają swymi bestialstwami amerykańscy naśladowcy Hitlera w Korei.

O 180 stopni odwróciła bieg historii przyjaźń polsko-niemiecka, oparta na wspólnie uznanej granicy, na usunięciu wszystkich narosłych wiekami konfliktów. Na zrozumieniu wspólnej walki o pokój.

Oto są podstawy, na których rozwija się przyjaźń sportowców Polski i NRD, oto baza serdecznej sąsiedzkiej współpracy.

**Będziemy strzec i umacniać tę przyjaźń. Sportowcy obu krajów mają do spełnienia wielką rolę na polu zbliżenia narodu polskiego i narodu niemieckiego i ułożenia dobrosąsiedzkich stosunków.**

**Nie tak dawno, narciarze niemieccy, po pobycie w Zakopanem, pisali w liście do Prezydenta RP, Bolesława BIERUTA: „Ślubujemy, że dołożymy wszelkich sił, aby nasz naród nigdy więcej nie zboczył na błędną drogę, by przyjaźń niemiecko - polska stała się trwałą podstawą działalności młodzieży obu krajów. Opierając się na granicy pokoju na Odrze i Nysie ślubujemy umacniać światowy obóz pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele".**

**Te zapewnienia nie zostaną bez odpowiedzi ze strony polskich sportowców i oni będą strzec przyjaźni z niemieckimi sportowcami, będą ją rozwijać i umacniać. W interesie obu naszych narodów w interesie wspólnej walki o pokój, w interesie zwycięstwa obozu pokoju.**

# Hokeiści wrócili z Berlina

## Aktyw zrzeszeń sportowych obraduje

### 1 i 2 lutego w Warszawie

W Warszawie rozpoczynają się dzisiaj dwudniowe obrady konferencji aktywu zrzeszeń sportowych, zwołanej przez Wydział K. F. CRZZ.

Na konferencję zaproszeni zostali przedstawiciele Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, Zarządu Głównego ZMP, oraz Związku Samopomocy Chłopskiej.

W obradach warszawskich z aktywu związkowego biorą udział przewodniczący i sekretarze rad głównych wszystkich zrzeszeń, sekretarze rad okręgowych zrzeszeń, referenci kultury fizycznej ORZZ, oraz przewodniczący czołowych klubów i kół związkowych, wybranych z poszczególnych zrzeszeń Tak szeroki przekrój uczestników konferencji pozwoli na podsumowanie wyników pracy sportu związkowego w 1950 roku i na wytknięcie programu pracy na rok bieżący.

Referat o zagadnieniach SPO i sprawach organizacyjno-sportowych wygłosił kierownik wydziału kultury fizycznej CRZZ ob Dolowy, sprawy szkolenia i kadr — omówione zostaną przez jego zastępcę ob. Rybińskiego, a sprawy planowania, inwestycji i finansów zreferuje ob. Machcewicz.

W oparciu o referaty wywiąże się zapewne ożywiona dyskusja pomiędzy uczestnikami konferencji, którzy jako przedstawiciele terenu sportu związkowego wniosą wiele aktualnych problemów, wytycznych, czy trudności na jakie natrafia praca aktywu sportu związkowego. (t.f.)

## Z występów hokeistów w NRD



*Hokeiści SG Frankenhausen, tylko sporadycznymi wypadami niepokoili naszego bramkarza Maciejkę.*



*Fragment meczu hokejowego reprezentacja ZZ — SG Frankenhausen. Gra toczy się na środku lodowiska.*

## Łyżwiarki polskie wyjechały do Moskwy

WARSZAWA. Na zaproszenie Wszechzwiązkowego Komitetu dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR, wyjechały 29 bm. do Moskwy na kilkutygodniowy trening czołowe łyżwiarki w jeździe szybkiej Sędzimir Krystyna, Niemczyk Elżbieta, Rosińska Bożena. Kierownikiem ekipy jest Bugajewski, trenerem zaś zasłużona mistrzyni sportu — Głazewska Jadwiga.

## Poiana czeka na śnieg

POIANA (tel.) W Poianie na dal wieje ciepły wiatr, pokrywa śnieżna niknie z każdym dniem. Nawet w wyżej położonych partiach jest coraz mniej śniegu. Mimo to odbywają się stale treningi zarówno skoczków, zjazdowców, slalomistów, jak i biegaczy.

W ubiegły poniedziałek po raz pierwszy nastąpiły próbne skoki na dużej skoczni.

Początek dali Polacy. Pierwszy skok oddał Karpiel; kolejno po tym Fros, Kaczmarczyk, Fortecki i inni, zaznajamiali się z właściwościami skoczni. Jest ona bardzo powietrzna. Lot odbywa się skutkiem tego dość wysoko. Ogólny faworyt otwartego konkursu skoków, *Fin Vaino*, należał w poniedziałek do tych, którzy obserwowali formę zawodników. We wtorek jednak skoczek „krainy tysiąca jezior" trenował i w pięknym stylu przekroczył 60 metrów. Polacy lądowali w granicach około 55 metrów.

IX Ogólnoświatowe Akademickie Igrzyska Zimowe zgromadziły przedstawicieli 15 państw. Ogólne zaciekawienie wzbudzają narciarze i narciarki radzieccy. Reprezentują oni wysoką klasę biegową i niewątpliwie zwycięsko zakończą wszystkie konkurencje biegowe i sztafety.

Ostatnio odwiedził nas trener skoczków radzieckich, zasłużony mistrz sportu *Andrejew*, autor podręcznika, traktującego o zaprawie skoczka. W dłuższej pogawędce Andrejew przedstawił polskim zawodnikom swoje specjalne ...

DOKOŃCZENIE na STR. 4

## Pożegnanie Polaków w Berlinie

BERLIN (tel.) Pożegnalny, wspólny trening na sztucznym lodowisku berlińskiego Pałacu Sportowego odbyli nasi hokeiści w poniedziałek, w godzinach przedpołudniowych. Od wtorku hokeistów zluzowali w Werner Seelenbinderhalle kolarze. Ten wspaniały obiekt sportowy, przewidziany dla wszystkich gałęzi sportów w hali, tym razem gości kolarzy, którzy przez tydzień rozgrywać będą zawody o mistrzostwo NRD na torze.

Wykorzystując pobyt naszych fachowców sportu hokejowego, Urząd Kultury Fizycznej NRD, zwołał w Berlinie konferencję działaczy i sędziów hokejowych, na której red. *Zarzycki* zapoznał ich z interpretacją nowych przepisów hokejowych oraz zagadnieniami technicznymi, podkreślając, że nauka gry w hokeja na lodzie w Polsce Ludowej oparta jest o doskonałe wzory radzieckie i dlatego sport ten poczynił u nas tak wyraźne postępy.

Kierownik ekipy ob. *Grajkowski* uzupełnił wykład red. *Zarzyckiego*, zapoznając uczestników konferencji ze strukturą i osiągnięciami sportu w Polsce Ludowej.

W domu wypoczynkowym w *Kienbaum*, gdzie zakwaterowani byli nasi hokeiści podczas ich pobytu w Berlinie, odbył się w poniedziałek *pożegnalny wieczór*, zorganizowany przez gościnny Urząd Kultury Fizycznej NRD. Wzięli w nim udział obok przedstawicieli tegoż urzędu z jego kierownikiem *Fredem Muellerem* na czele, łyżwiarki, łyżwiarze i hokeiści NRD. Przybył również przedstawiciel naszej misji dyplomatycznej, ambasador *Izydorczyk* wraz z sekretarzami: *Małeckim* i *Kasem* oraz kierownikiem Misji Wojskowej, *płk. Mellerem*. Przewodniczący Urzędu KF, Fred Mueller podziękował naszym hokeistom za rady i naukę, udzielane niemieckim zawodnikom. W imieniu ekipy polskiej ob. Grajkowski dziękował gospodarzom za gościnne przyjęcie. Podkreślił on, że wspólne treningi i rozegrane spotkania stworzyły podwaliny pod dalszą braterską współpracę sportowców NRD i Polski Ludowej.

We wtorek żegnał naszą ekipę ambasador Izydorczyk. W pożegnaniu wzięli również udział kierownicy Urzędu Kultury Fizycznej oraz delegacja Ligi Kobiet, przebywająca w Berlinie na międzynarodowym zjeździe.

Z Berlina wyjechali polscy hokeiści w środę 31 stycznia br. o godz. 18,42. Do Warszawy przybędą zatem dziś, w czwartek, dnia 1 lutego br. rano o godz. 7.30.

## Ogniwo Kraków— Ogniwo Bytom 5:2

BYTOM. W ramach przeglądu sił Zrzeszenia Sportowego Ogniwo przed Zimowymi Mistrzostwami Zrzeszeń Sportowych, rozegrany został w Bytomiu, w ub. poniedziałek mecz hokejowy pomiędzy zespołami Krakowa i Bytomia. Wygrał Kraków 5:2 (2:0, 1:2, 2:0).

Gra była interesująca, prowadzona w szybkim tempie. Oba zespoły nie wykorzystały szeregu korzystnych pozycji podbramkowych. Drużyna Krakowa wyróżniała się grą zespołową w przeciwieństwie do Bytomia hołdującego solowym akcjom.

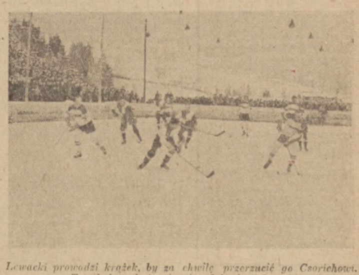
U zwycięzców wyróżnili się: Szwalbental, Kopczyński I i Peter, w zespole Bytomia Paluch i Nikodemowicz.



*Przed meczem w Altenbergu młodzi pionierzy NRD wręczyli naszym hokeistom naręcza kwiatów*



*Bramkarz NRD był stale w opałach. Tym razem przytomnie obronił ostry strzał Trojanowskiego.*



*Lewacki prowadzi krążek, by za chwilę przerzucić go Csorichowi. Ta akcja zakończyła się zdobyciem bramki.*

# Wczoraj...

Puchar Spenglera w Davos wygrała „włoska" drużyna z Mediolanu Diavoli Rosso Neri. „Włoska" dlatego w cudzysłowie, ponieważ składa się ona tylko w nikłej mniejszości z Włochów, zaś w znacznej większości z kosmopolitycznej zbieraniny, z należytą przewagą Kanadyjczyków. Ciekawe było również „otoczenie" drużyny, które przybyło z nią do Davos. Korespondent jednego z pism szwajcarskich tak je opisuje:

„W ekipie drużyny Diavoli znalazło się czterech dyrektorów z żonami i dziećmi i niańkami do dzieci oraz kilka tedeskich uczestniczek, o których zadaniach nie mogliśmy się, pomimo pilnych wywiadów, niczego dowiedzieć. Dalej był także trener, wyglądający na starego boksera zawodowego, mały masażysta z jakimś szwedzkim kierownikiem, oraz 30-tu najrozmaitszych jegomościów o funkcjach małej lub bardziej nieokreślonych".

Jednym słowem mały [illegible], albo t. zw. dom mię prywatnyi na kółkach.

Naturalnie, że można i w ten sposób „uprawiać" sport. Zbiera się kapitał, kupuje graczy po całym świecie, urządza się przedsiębiorstwo finansowe z dyrektorami, żonami i przyjaciółkami, a potem inicjuje się „igrzyska" dla snobów i bogaczy. Można wówczas nawet wygrać i puchar, zwłaszcza gdy drużyny przeciwników są takimi samymi drużynami... dyrektorskimi.

Tylko, że po cóż potem pisać (jak to czyni burżuazyjna prasa włoska) o triumfie włoskiego hokeja"?

* * *

Amerykanie są bardzo „gościnni" Szwedzkiego wybitnego lekkoatletę Lundberga zaprosili do siebie, ale z tym, że sam sobie zapłaci za podróż przez Atlantyk. Lundberg oczywiście odmówił. Równocześnie zaś zaprosili holenderskiego biegacza Slijhuisa i wprawdzie obiecali mu pokryć koszty podróży, ale za pobyt w Stanach obiecali mu diety w wysokości — 2 dolarów dziennie, tłumacząc się, że Slijhuis jest przecież amatorem i więcej nie wypada mu brać. Slijhuis naturalnie nie zgodził się na takie „warunki".

Trudno rzeczywiście tutaj o lepszy przykład jankesowskiej bezczelności. Dwa dolary dziennie przy szalejącej drożyźnie w USA nie wystarcza tam dzisiaj nawet na najbardziej skromne [illegible]. Cóż to jednak ma za znaczenie! Kiedy można kogoś okantować, to się go okantuje, ale tylko [illegible].

[illegible] Gdyby byli bardziej już nie dżentelmenscy ale kupieccy wobec Slijhuisa zarobiliby na nim grubszą forsę a ponieważ chciwość na dolary przesłoniła im wszystko [illegible]. Okazuje się, że w USA z „biznesami" sportowymi zaczyna równie kiepsko się dziać, jak z „biznesami" politycznymi...

* * *

Amerykańskie pisma lubią, jak [illegible] takie wiadomości wyssane z brudnego palca. Od czasu do czasu jednak puszczają „informacje" wyssane nie z jednego palca, ale z pięciu palców nie mytej od miesięcy nogi. I tak naprzykład ostatnio podano, że Zatopek chciałby bardzo pojechać do Stanów Zjednoczonych celem wzięcia udziału w jakichś tam zawodach, ale niestety nie może pojechać, ponieważ [illegible] nie [illegible].

Pewnie kłamać można ile tylko wlezie. Tylko, że kłamstwo ma krótkie nogi. Dlatego też z równym powodzeniem prasa amerykańska mogłaby napisać, że tak jak Zatopek pragnie wyjechać do USA, tak samo Truman bardzo pragnie pokoju. Tylko, że mu na to nie pozwalają jego okulary, albo [illegible].

* * *

Niedawno w Tokio mecz dwóch japońskich piórkowców Nakanishi i Miyamoto zakończył się wzajemnym nokautem. W momencie gdy jeden zadał drugiemu uppercut, sam nadział się na mocny lewy prosty. Obaj poszli na deski i zostali wyliczeni.

To coś tak jak Mac Arthur i cesarz Hirohito...

# Brygada sportowa Leopolda Faski

Tłumy publiczności opuściły Halę Ludową. Skończył się mecz bokserski o mistrzostwo II ligi. Z szatni wychodzą młodzi, tryskający zdrowiem, schludnie ubrani pięściarze zespołu wrocławskiego. Większość z nich włoży jutro rano granatowe kombinezony by stanąć razem do pracy w oddziale TU. W ringu tworzą oni trzon drużyny, w fabryce — **przodującą brygadę remontową Leopolda Faski.**

Brygada sportowa Pafawagu ma za sobą trzy miesiące pracy, pracy która przyniosła duże osiągnięcia produkcyjne ich fabryce. Czyn podjęty dla uczczenia 33 Rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej odbił się głośnym echem w sztolniach kopalni, w halach hutniczych i różnych fabrykach, gdzie młodzież sportowa idąc za przykładem bokserów Pafawagu, tworzy brygady produkcyjne.

— Inicjatywę pięściarzy — mówi **Szczepan** — podchwycili nie tylko sportowcy innych miast, lecz także członkowie innych sekcji Pafawagu. W ślad za brygadą Faski poszła **brygada mistrza Polski w zapasach — Smóla i piłkarza Wojciechowskiego.**

Będący jeszcze pod silnym wrażeniem zwycięskiej walki z Wytykiem, młodziutki **Karolek Sawicki**, poważnieje na moment opowiadając o tym jak brygadzista Faska z pomocą całego zespołu przeprowadził remont zużytego zdawałoby się walca windy magazynu głównego. — Nie tylko zaoszczędzono kosztów nowej części, ale przyśpieszono czas uruchomienia dźwigu — praca magazynu głównego nie została wcale zahamowana.

Do rozmowy wtrąca się zetempowiec **Kucharski:**

— Wygraliśmy 5 i pół godziny czasu. Wykorzystując mniejsze nałężenie pracy w naszym dziale, odremontowaliśmy leżące bezużytecznie wśród żelastwa stare koło zębate. Przydało się ono w krótkim czasie, kiedy wielki dźwig stanął, inżynier orzekł, że naprawa wymaga ośmiogodzinnej pracy. Mając odremontowane koło wykonaliśmy zadanie w niespełna trzy godziny.

Uzupełniając opowiadania kolegów,



*Faska*

brygadzista Faska nie bez dumy stwierdza, że brygada wyrabiająca średnio 160 procent nowej normy, zdobyła sobie także zaufanie, że otrzy [illegible] samodzielne zadania. Nie ma się [illegible]. Faska jest [illegible] dującym spawaczem wiceprezes sportowy **Szyling** — majstrem elektrykiem, **Szczepan** — mechanikiem a **Sawicki i Kucharski** zdolnymi monterami.

Mając ciągle na myśli zobowiązanie powzięte trzy miesiące temu, wykonania Planu Sześcioletniego o rok wcześniej — brygada Faski każdej dobie urywa g[illegible], a każdemu miesiącowi — dni. [illegible] brygady sportowej ocenia młodzież, pracując w rytm cechującego sportowców tępa.

Hasłem Stali — Pafawagu jest: **Pierwsi w pracy — pierwsi w sporcie!** Praktyka wykazuje, że praca nie przeszkadza absolutnie uprawianiu pięściarstwa, a pięściarstwo dos[illegible] wpływa na wyniki w pracy.

* * *

W fabryce wrocławskiej, w której cała załoga należy do swego klubu, o sporcie mówi się tylko w wolnych chwilach. Cały dzień uwaga skupiona jest na produkcji. Inne tu padają rekordy: wyprodukowanych tendrów i wagonów.

Zwija się w pracy brygada Leopolda Faski, wzywana tam gdzie istnieje niebezpieczeństwo awarii. Olbrzymia suwnica musi nieprzerwanie przenosić nowe węglarki, na które czeka zagłębie węglowe. Polskie Koleje Państwowe cieszą się z każdego nowego wagonu, oddanego do dyspozycji [illegible]. Każdy tender to możliwość uruchomienia jeszcze jednego parowozu, wysłania jeszcze jednego pociągu.

Od naszego transportu uwarunkowane jest zwycięstwo Planu 6-letniego, budowa Socjalizmu, wzrost dobrobytu mas pracujących Polski. Wiedzą o tym dobrze brygady sportowe Pafawagu, pamiętając i o tym, że wagonami ich fabryki przyjeżdżają do Wrocławia także sportowcy całego kraju.

**M. Drajger**

# Nie będziemy więcej pić wódki!

## Wielkie przemiany w Słowianowie

SŁOWIANOWO. Na długo przed powstaniem LZS w gromadzie Słowianowo pow. Złotów, woj. Rzeszów, młodzież wiejska uprawiała sport „na dziko", wieczorami zaś grywała w karty i piła wódkę. Moralność młodzieży Słowianowa obniżała się wyraźnie z dnia na dzień. W lutym 1949 roku miejscowy nauczyciel zwołał młodzież do szkoły i zaproponował zorganizowanie ludowego zespołu sportowego.

Młodzież Słowianowa projekt ten przyjęła z wielkim zadowoleniem. Po wybraniu zarządu zaczęło myśleć o boisku i sprzęcie sportowym. I wtedy na zebraniu padło takie zdanie: **„Nie czekajmy na pomoc, ale weźmy się sami do pracy, naszym zapałem pozyskamy sobie zaufanie u ludzi i władz".**

To zdanie stało się naczelnym hasłem, którym LZS w Słowianowie kieruje się do dziś dnia. Najpierw trzeba było pozyskać miejscową ludność, od której oczekiwano poparcia moralnego i materialnego. Nie przyszło to łatwo, bo miejscowi chłopi mawiali: **„biegają po boisku jak wariaty lepiej odpoczęliby po całodziennej pracy".** Chodziło więc o zmianę tego stosunku do naszych poczynań i pozyskanie wszystkich chłopów wsi Słowianowo, którzy nie rozumieli sportu. Znalazł się i na to sposób. Urządzono we wsi pierwszą zabawę bez alkoholu, na której **wobec ludności całej gromady członkowie LZS przyrzekli więcej nie pić wódki, a wolny [illegible] sportu. To zrobiło swoje.** Ich pierwsza zbiórka pieniężna na zakup sprzętu sportowego dała dużą sumę.

W dniu zorganizowania LZS zapisało się 32 członków. W chwili obecnej zespół liczy 46 członków, w tym 9 kobiet. Członkowie zespołu rekrutują się z robotników rolnych, zatrudnionych w PGR i synów chłopów mało i średniorolnych. Zorganizowano 5 sekcji: piłki nożnej, siatkówki, lekkoatletyczną, kolarską i ping-pongową.

Sekcja lekkoatletyczna urządziła 4 imprezy lekkoatletyczne, na których osiągnięto dobre wyniki. Zawodnicy zespołu brali również masowy udział w biegach narodowych, w których na szczeblu gminnym byli bezkonkurencyjni. Sekcja kolarska urządziła trzy wyścigi, które spopularyzowały ten sport. Oprócz stałych treningów, sekcja ping-pongowa zorganizowała 2 rozgrywki o indywidualne mistrzostwa oraz brała udział w rozgrywkach wojewódzkich. W marcu 1950 roku LZS Słowianowo wezwał wszystkie LZS na terenie powiatu złotowskiego do współzawodnictwa.

W ramach zeszłorocznego czynu 1-majowego wybudowaliśmy własne boisko sportowe z bieżnią oraz częściowym ogrodzeniem, boisko do siatkówki oraz skocznię, wokół boiska zasadziliśmy 500 drzewek. Dowód wysokiego uświadomienia politycznego oraz zrozumienia przemian zachodzących w dzisiejszej wsi polskiej dali członkowie LZS, organizując pomoc dla miejscowego PGR. W ramach tej pomocy wymłócono 8 stert żyta ozimego, co dało ponad 800 q ziarna.

Pracę LZS w Słowianowie rozpoczął bez gotówki i bez sprzętu sportowego. Dziś jednak zespół posiada już najważniejszy sprzęt. Fundusze osiągnięto przede wszystkim z prac zespołowych, podejmowanych przez członków, ze składek członkowskich, darów miejscowych chłopów, imprez dochodowych, które dały jednak bardzo małe dochody z powodu braku odpowiedniej sali. Podkreślić należy, iż zapał, z którym nasza młodzież zabrała się do pracy, a którego nigdy jej nie zabraknie, wpłynął dodatnio na władze nadrzędne. Udzieliły one zespołowi dużej subwencji. Pewne braki w sprzęcie zostaną niedługo zupełnie zlikwidowane.

LZS Słowianowo, dążąc do urzeczywistnienia wszystkich swoich zamierzeń, współpracował z gromadzkim kołem ZSCh. Większość członków zespołu jest członkami ZSCh. oraz spółdzielni ZSCh. LZS Słowianowo prowadził prace kulturalno-oświatowe. Urządzono 6 przedstawień, brano udział w organizowaniu części artystycznych wszystkich akademii oraz zeszłorocznych dożynek gminnych.

W akcji zwalczania pijaństwa na wsi urządzono 3 zabawy bezalkoholowe i postanowiono urządzać tylko tego rodzaju wieczornice. Celem LZS Słowianowo jest umasowienie sportu na wsi. Śmiało już dziś powiedzieć można, że cel ten w pełni osiągnięto. Ludzie, którzy do niedawna przeklinali sport, są dzisiaj jego największymi sympatykami i odwiedzają młodzież wiejską co niedzielę na boisku.

**Herbert Widera**

# Uczymy się na błędach

## Gdy punkty i zwycięstwo są na pierwszym planie

W Mysłowicach istnieje bardzo żywotny związkowy klub sportowy Budowlani. Mysłowiczanie osiągnęli w kilku dziedzinach sportu bardzo duże sukcesy na polu wyczynowym. Działacze i członkowie klubu wykazują duży zapał w pracy, poświęcają wiele wolnego czasu dla klubu, ciesząc się z efektownych wysiłków.

Najpoważniejsze sukcesy ma do zapisania na swym koncie sekcja bokserska, która wychowała znanych już w całym kraju zawodników: Brzezińskiego i Maciejewskiego. Budowlani zaliczeni zostali do II ligi bokserskiej, w której walczą ze zmiennym powodzeniem. Sekcja ma wszelkie możliwości rozwojowe. Jej pięściarze, to w większości bardzo młodzi zawodnicy, trenujący pilnie pod kierownictwem dobrego trenera Zienca.

W pracy swej Budowlani nie mogą się jednak ustrzec błędów wynikłych z małych znajomości celów i zadań kultury fizycznej w Polsce Ludowej.

Ponieważ zawodnicy i działacze Budowlanych zasługują w pełni na pochwałę i poparcie, ponieważ kolektyw klubowy tworzą młodzi, oddani sprawie ludzie, więc już po drugim występie w rozgrywkach ligowych wskażemy im na błędy i wady organizacyjne, które są zresztą typowymi niedociągnięciami w pracy wielu sekcji pięściarskich.

### Własna widownia to nie problem

A więc, po pierwsze, **sala, w której odbywają się rozgrywki drużynowe, nie nadaje się w żadnym wypadku do urządzania takich imprez.** Po trzeciej walce, z zawodników, widzów i sędziów spływają strugi potu, atmosfera staje się tak zagęszczona, iż trudno oddychać. W maleńkiej salce, mogącej pomieścić najwyżej 200 osób, tłoczy się przez dwie godziny przynajmniej cztery razy tyle. Ring jest otoczony kordonem widzów, którzy przeszkadzają punktowym, organizatorom, zawodnikom przygotowującym się do walki oraz sprawozdawcom prasowym.

Publiczność mysłowicka nie zna się niestety na boksie i na przepisach pięściarskich. Każda uwaga, zwrócona zawodnikowi miejscowemu, powoduje natychmiast burzę nieuzasadnionych protestów, gwizdów i okrzyków.

Kierownictwo klubu mysłowickiego nie zrobiło nic, aby tę publiczność wychować.

**Budowlani powinni wziąć przykład z CWKS-u i zapraszać na zawody instruktorów boksu, młodych zawodników, adeptów sztuki pięściarskiej, przodowników pracy, słowem tych wszystkich, którzy z oglądania walk odniosą jakieś korzyści, względnie mogą przyczynić się do popularyzacji i rozwoju boksu.**

Jeśli zarząd ma trudności z miejscami, to należy urządzać mecze raczej w Katowicach, w hali powystawowej.

**Kierownictwo drużyny mysłowickiej zbyt wielką wagę przykłada do korzyści wynikających z tak zwanego „WŁASNEGO TERENU"** na którym zawodnicy czują się rzekomo lepiej. [illegible] nu w pojęciu prawdziwego sportu. Zawodnik drużyny gości powinien się równie dobrze czuć na własnym rin-

DOKOŃCZENIE na STR. 3

# Fakty i Ludzie



⊙ Organizacja akademickich mistrzostw świata datuje się od roku 1924.

Do drugiej wojny światowej odbywały się one regularnie. Po wojnie zostały wznowione. Międzynarodowy Związek Studentów pierwszy raz urządził je w roku 1947: VII Zimowe Mistrzostwa w Szwajcarii, a X Igrzyska Letnie we Francji. — W roku 1949 Mistrzostwa Zimowe odbyły się w Szpindlerowym Młynie w Czechosłowacji, a Igrzyska Letnie w Budapeszcie.

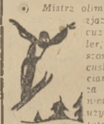
⊙ W ostatnich katastrofach lawinowych w Szwajcarii zginęło dwóch sławnych przewodników alpejskich: Juliusz Raehni i Johann Goette.

⊙ Szwedzkie pismo „Dagens Nyheter" podaje, że organizatorzy Igrzysk Olimpijskich w Helsinkach, mają zamiar zwrócić się z prośbą do Związku Radzieckiego o wyrażenie zgody, aby trasa sztafety z pochodnią, od której zapłonie znicz olimpijski prowadziła również przez terytorium ZSRR.

⊙ Jedno z postępowych pism amerykańskich przytacza takie porównanie: „Finlandia ma niecałe cztery miliony ludności i 2 tysiące bieżni lekkoatletycznych. Nowy Jork z ośmioma milionami mieszkańców ma zaledwie 16 bieżni.

⊙ Czterystu słuchaczy Białoruskiego Instytutu Kultury Fizycznej w Mińsku przez dwa tygodnie przebywało na wsiach białoruskich i mołdawskich, zajmując się organizacją kolektywów sportowych dla Rolniczego Klubu Sportowego „Kołchoźnik". Każdy ze słuchaczy założył jeden kołchozowy kolektyw sportowy i przeprowadził w nim kilka pierwszych treningów.

⊙ Malteus Pojkarna — czołowy zespół hokejowy Szwecji wystąpi w dniu 23 lutego na lodowisku w Morawskiej Ostrawie. Przeciwnikiem Szwedów będą Vitkovicke Zelezarny.



⊙ Mistrz olimpijski w biegu zjazdowym, Francuz Henry Oreiller, został zawieszony przez Francuski Związek Narciarski za to, że za wynagrodzeniem zezwolił na używanie swojej fotografii do reklamy wyrobów jednej z fabryk obuwia.

⊙ W Moskwie odbyło się zebranie działaczy i trenerów lekkoatletycznych z 50 miast Związku Radzieckiego. Z referatu, wygłoszonego przez przedstawiciela Głównego Komitetu dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu K. Andrianowa wynika, że ponad 3 miliony sportowców zajmuje się w ZSRR czynnie sportem lekkoatletycznym.

⊙ Sezon 1950 był bardzo niefortunny dla piłkarzy Holandii. Nie wygrali oni ani jednego meczu międzypaństwowego a emigracja graczy dała się dotkliwie w znaki. Teraz postanowiono zebrać 15 piłkarzy, którzy tworzą trzon reprezentacji w jeden klub w którym będą oni razem trenowali. W ten sposób Holendrzy spodziewają się podnieść poziom i poprawić wyniki.

⊙ Najlepszym sportowcem Danii za rok 1950 ogłoszony został przez jury dziennikarzy wioślarski mistrz Europy w jedynkach Erik Larsen. Jego zwycięstwo na mistrzostwach Europy w Mediolanie uważa się za największy sukces duńskiego wioślarstwa na przestrzeni całej jego historii.

⊙ Do tegorocznych rozgrywek o Puchar Davisa zostały dopuszczone dzięki poparciu USA adenauerowskie Niemcy. Do drużyny „narodowej" wyznaczeni zostali Cramm, Buchholz, Koch i Sass, ten ostatni będzie partnerem — Cramma w doublu.

⊙ Francuski związek kajakowy ogłosił, że prowadzi pertraktacje zdążające do doprowadzenia do skutku w nadchodzącym sezonie trójmeczu międzypaństwowego Francja — Austria — Czechosłowacja.

⊙ W Casablance zmarł nagle sędzia piłkarski na udar serca podczas prowadzenia meczu piłkarskiego.

⊙ „Arbeiterbladet", wychodzący w Oslo, przeprowadził klasyfikację najlepszych skoczków Norwegii w bieżącym sezonie zimowym. Pierwsze miejsce w tej klasyfikacji zajmuje 17-letni — Arne Hoel, który wygrał już kilka konkursów z najlepszymi seniorami. Na dalszych miejscach znaleźli się: Georg Thrane, 3) Asbjoern Ruud, 4) Petter Hugsted (mistrz olimpijski), 5) Hans Bjoernstaed (mistrz FIS), 6) Kjell Knarvik, 7) Erling Kroken, 8) Birger Haugen, 9) Ivar Nilsen i 10) Arne Aasen. Nie zostali sklasyfikowani Falkanger i A. Bergmann którzy na początku sezonu wyjechali za Ocean i w czasie tej zimy w ogóle jeszcze nie startowali w kraju.



⊙ W Garmisch Partenkirchen zorganizowano Międzynarodowy Tydzień Sportów Zimowych, sprowadzając czołowych zawodników Francji, Austrii, Włoch, Szwajcarii, Finlandii i Szwecji. Impreza przyniosła deficyt w wysokości 45 tysięcy marek.

⊙ Zawodowy duński kolarz torowy Carl Knoblauch, który od dwóch lat startuje w Australii, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi na zawodach w Shepperton, doznając pęknięcia czaszki i ponosząc śmierć na miejscu.

⊙ Drużyna, którą Kanada wysłała jako swą reprezentację na tegoroczne mistrzostwa hokejowe świata w Paryżu, rozczarowała swymi umiejętnościami znawców tej gałęzi sportu, i Francuzi obawiają się, że organizowane przez nich „mistrzostwa" przyniosą zupełne fiasko finansowe. Prasa szwajcarska z okazji ostatnich występów Kanadyjczyków w Szwajcarii pisze, że są oni coraz mniej o dwie klasy gorsi od Edmonton Mercurys, którzy na olimpiadzie w St. Moritz z trudem zremisowali z CSR 0:0.



⊙ Austriacy przeprowadzili klasyfikację najlepszych sportowców za rok 1950 osobno wśród kobiet, a osobno wśród mężczyzn. Pierwszeństwo — wśród kobiet przypadło mistrzyni świata w zjazdach narciarskich Dagmar Rom, przed narciarką Trudy Beiser, florecistką Mueller Preiss i gimnastyczką Trudą Kolar. Wśród mężczyzn piłkarzowi — Zemanowi, przed kolarzem Valentą i bokserem Weidingerem.

Es.

⊙ **Z okazji IX Międzynarodowych Igrzysk Akademickich wydano serię znaczków pocztowych, ta obejmuje cztery znaczki, na których ilustracje przedstawiają: bieg, skok, hokej i jazdę szybką.**

# Uczniowski Sportowy Zespół Produkcyjny

KRYNICA. W odpowiedzi na apel sportowców koła Spójni przy PMF w Krakowie o tworzenie sportowych zespołów produkcyjnych, uczniowie działu galanterii drzewnej z publicznej średniej szkoły zawodowej w Krynicy zorganizowali 6-osobowy zespół produkcyjny w składzie: **Rzemiński, Kolton, Loch, Pachowski, Jamkiewicz i Kaleta.**

Członkowie uczniowskiego sportowego zespołu produkcyjnego zobowiązali się podnieść wydajność pracy i nauki oraz wzmóc walkę o oszczędność w tym stopniu, aby w ciągu miesiąca lutego wykonać z zaoszczędzonego materiału skrzynie na sprzęt dla swojej sekcji gimnastycznej.

W skład nowozorganizowanego uczniowskiego zespołu produkcyjnego wchodzą sami ZMP-owcy którzy już mają za sobą szereg poważnych osiągnięć w pracy, nauce i sporcie.



Ogólny widok Poiany

# Dziś rozpoczynają się mistrzostwa zimowe Wojska Polskiego

ZAKOPANE. Na stadionie zimowym i lodowiskach Zakopanego, bogato i pięknie udekorowanych we flagi oraz portrety dostojników, rozpoczną się dziś, 1 lutego br., zimowe mistrzostwa Wojska Polskiego i trwać będą do 4 lutego włącznie.

Przygotowania do mistrzostw zostały już zakończone. Wytyczono trasy do poszczególnych konkurencji, przygotowano obie skocznie pod Krokwią, strzelnicę do wieloboju, oraz salę gimnastyczną, w której odbędzie się wielobój oficerski.

Komitet organizacyjny przygotował ponadto komunikację autobusową, która umożliwi jak najszerszym masom ludzi pracy przebywającym na wypoczynku w Zakopanem, oglądanie tej masowej imprezy. W zawodach weźmie udział 400 zawodników i zawodniczek, którzy na specjalnych obozach, pod nadzorem wybitnych trenerów narciarskich i łyżwiarskich, starannie przygotowali się do mistrzostw.

Szczegółowy program zimowych mistrzostw Wojska Polskiego przedstawia się następująco:

Dziś, w pierwszym dniu po uroczystym otwarciu na stadionie pod Krokwią odbędzie się bieg sztafetowy 4×10 km, dla zawodniczek 3×3 km. W każdej konkurencji bierze udział 6 sztafet. Po wyruszeniu sztafet odbędą się skoki pokazowe na dużej skoczni z udziałem czołowych skoczków CWKS. Równocześnie rozpoczną się rozgrywki 6 drużyn hokejowych.

W drugim dniu (2 lutego) odbędzie się strzelanie z pistoletów w ramach wieloboju oficerskiego, bieg na 18 km i 10 km, wchodzący w skład wieloboju oficerskiego, w którym weźmie udział m. in. mistrz Wojska Polskiego w gimnastyce oraz wielokrotny reprezentant Polski — Pączka.

Na torze łyżwiarskim odbędą się biegi na 500 m i 3.000 m. oraz w konkurencji kobiet — bieg na 500 m. Ciekawym połączeniem z biegami łyżwiarskimi będą zawody eliminacyjne łyżwiarzy CWKS do Zimowych Mistrzostw Zrzeszeń, w których wezmą udział: Kalbarczyk, Lewandowski I, Głodkowski, Ripper oraz z zawodniczek — Niemczykówna i Kalbarczykowa. Dalej odbędą się w tym dniu po południu dalsze rozgrywki hokejowe.

W sobotę, 3 lutego odbędzie się slalom-gigant na Kasprowym Wierchu dla zawodników i zawodniczek, a w Zakopanem biegi łyżwiarskie na 1.500 i 5.000 m. oraz 3.000 m. dla kobiet. Wieczorem odbędzie się konkurencja, wchodząca w skład wieloboju oficerskiego — obowiązkowe ćwiczenia gimnastyczne.

W ostatnim dniu mistrzostw (4 lutego) odbędzie się bieg na 5 km dla kobiet oraz gry finałowe w hokeju.

Zimowe Mistrzostwa Wojska Polskiego zakończone zostaną wieczorem na Stadionie Zimowym, gdzie nastąpi uroczyste rozdanie nagród.

# Wzorowy bokserski ośrodek szkoleniowy

SZCZECIN. Podczas prawie półrocznego pobytu w Szczecinie trener Pa- [illegible] tych warunków pracy. Stale utyss- wał i w końcu latem ub. roku przeniósł się do Słupska. O jego pracy w lami. Gwardii przy szkole MO dochodziły do Szczecina fantastyczne wprost słuchy. Szczeciński OZB któremu jeszcze podlega okręg koszaliński, postanowił przekonać się o postępach pracy bokserów w Słupsku.

Do Słupska pojechał wiceprzewodniczący OZB Skarwecki. Swymi spostrzeżeniami podzielił się z nami:

— Jestem zachwycony warunkami jakie ma do dyspozycji Szydło — opowiadał Skarwecki. Piękne sale, moc sprzętu i poparcie zarządu Gwardii pozwoliły Szydle stworzyć piękny ośrodek szkoleniowy. 120 par rękawic, 80 skakanek, 2 gruszki i inny sprzęt stoją do dyspozycji 200 trenujących, wśród których jest 110 początkujących. W codziennych treningach biorą udział milicjanci, wojskowi, cywile, marynarze z Ustki i uczniowie szkoły MO. Trenują codziennie za wyjątkiem [illegible]

— Już dzisiaj słupska Gwardia może wystawić dobrą dziesiątkę, różną dla wszystkich na Pomorzu Zachodnim. [illegible] nyni: Niemczyk, Zakrzewski i Rynkowski. Z młodych na czoło wybijają się Rozpierski, Szulc i Łysiak. W [illegible] się w sporcie bokserskim.

Tyle o Słupsku. Tymczasem w Koszalinie, który wsławił się ostatnio [illegible] wynikami swojej Gwardii, [illegible] doprowadziły Bazarnika i Pińczyńskiego [illegible] Bazarnik został zdyskwalifikowany dożywotnio, a Pińczyński otrzymał skreślenie. Porzucili szeregi Gwardii Wierzbowicz, który udał się do Radomia oraz Jarmułowicz, który [illegible] od nowa. Pozostali między innymi Graczyk II, Kosicki i Kubasiewicz. Porzucono b. dobrego Piwońskiego z [illegible]

# Gdy punkty i zwycięstwo są na pierwszym planie

DOKOŃCZENIE ze STR. 2

tu, jak i na sali należącej do przeciwnika. Chodzi przecież o wykazanie swych umiejętności na polu wyczynowym, bez pomocy okrzyków, bez „moralnego" poparcia widowni. I pojęcie własnego terenu nie powinno odgrywać dominującej roli w rozważaniach działaczy sekcji pięściarskiej Budowlanych, bo nie jest istotne.

## Bez uśmiechów

Podczas niedzielnego meczu, z Gwardią Wrocław speaker zawodów zapomnawszy się z werdyktem walki Kozioł — Krasek, uśmiechnął się ironicznie, zanim ogłosił jej wynik. Uśmiech ten wywołał burzę protestów, zanim [illegible] Kozioł został uznany za pokonanego.

Demonstracja taka nie może mieć miejsca na żadnych zawodach bokserskich a w szczególności speaker powinien pamiętać, że jego rola jest bardzo odpowiedzialna, że nie może wyrażać publicznie [illegible] sądu o werdyktach, że od jego zachowania zależy w dużym wypadku zachowanie się przypadkowej widowni.

## Tak nie wolno

Najlepszym pięściarzem Budowlanych jest Brzeziński. Jego pojawienie się na ringu wywołuje burze oklasków. „Epiś" — tak nazywają popularnego zawodnika w Mysłowicach — stał się pupilem widowni.

I młody zawodnik, że oceniając tę [illegible] „pod publiczkę". Robi ruchy zmanierowanego pięściarza, walczy odkryty no i w konsekwencji obrywa ciosy. Brzeziński na wyjazdach walczy zupełnie inaczej. Młodemu pięściarzowi powinno kierownictwo zwrócić uwagę, że takie zachowania nie licuje z godnością członka kadry reprezentacyjnej, że obniża jego wartość, jako [illegible]

## Gdy brak zawodnika

I wreszcie czwarty już po raz drugi z kolei w wadze półciężkiej Budowlani wystawiają surowego zupełnie niewyszkolonego pięściarza, Sobotę. Pierw[illegible] on przez tko., a w drugiej poddał się. Sobota nie ma prawa występować w walkach z zawodnikami, przedstawiającymi wyższy, od przeciętnego, poziom, bo każda walka zakończy się w sposób podobny, jak dwie pierwsze. Przez kierownictwo przemawia zdaje się, [illegible] wynik, obawa przed utratą punktów walkowerem i dlatego eksploatuje nowicjusza bokserskiego.

Należy się raczej zwrócić do zrzeszenia o wzmocnienie składu, znaleźć inną drogę wyjścia, by nie narażać na stałe, ciężkie porażki młodego boksera, tym bardziej, że Sobota ma wszystkie warunki, by w przyszłości być dobrym zawodnikiem.

JOT-ZET

# Nowy kalendarz — nowe zadania

Stefan Kisieliński

Związane ze sprawą reorganizacji sportu w Polsce prace GKKF, podjęte w ostatnich miesiącach, dotyczyły przede wszystkim realizacji zadań, wynikających z uchwały Biura Politycznego KC PZPR.

Poszczególne postanowienia tej uchwały, głębokie w swej treści, stanowią zasadnicze wytyczne dla działalności wszystkich organizacji k. f. i sportu w Polsce.

Osiągnięcia, jakie uzyskaliśmy w ub. roku, zarówno na odcinku organizacyjnym, jak i techniczno-sportowym, wyczynowym i masowym, mamy do zawdzięczenia powyższej uchwale, która w dużej mierze przyczyniła się do aktywizacji terenu.

Aktywizacja ta wyrażała się w zwiększeniu ilości kół i ludowych zespołów sportowych, ilości imprez i zawodów sportowych, w udziale setek tysięcy młodzieży w biegach narodowych i marszach jesiennych, w podniesieniu się poziomu wyczynów sportowych.

Wszystkie te osiągnięcia nie mogą nam jednak przesłaniać braków i niedociągnięć, jakie niewątpliwie istniały i ciągle jeszcze w naszej pracy istnieją, a które są wynikiem niedostatecznej realizacji zadań, postawionych sportowi polskiemu przez Rząd Ludowy.

## Brak jednolitego planu

Zasadniczym niedociągnięciem w naszej pracy był brak jednolitego, skoordynowanego planu działalności, programu zawodów, imprez i rozgrywek sportowych.

Fakt istnienia tych niedociągnięć, obserwowany w wielu ogniwach i na wielu szczeblach organizacyjnych sportu polskiego, pozwalał zauważyć w nich pewną dezorganizację i przypadkowość w pracy. Atmosfera zaś pracy bezplanowej stwarza zawsze poczu[illegible] sna, sprzyjać zorganizowaniu właściwych form rozwoju sportu i stwarza ciągłą tymczasowość. Zmusza to kluby, koła, organizacje i zawodników do życia akcjami sporadycznymi, które „wybuchają" nagle i po których następuje okres oczekiwania na nową równie nagłą akcję.

Sport, podobnie jak wszystkie poważne czynniki naszego życia, musi podlegać słusznej i celowej zasadzie planowania.

## Nasz wzór

Do przestawienia form i treści naszej pracy na odcinku k. f. i sportu pomogły nam doświadczenia znakomicie postawionego sportu w ZSRR, który dał nam wzór linii rozwojowej, po jakiej winien iść nasz sport, by mógł się stać sportem naprawdę masowym i na wysokim poziomie.

Uchwały III plenum GKKF, nawiązujące do osiągnięć i przykładów sportu Związku Radzieckiego, dały zapowiedź korzystnych zmian, jakie dokonać się mają w br. w sporcie polskim.

W wykonaniu tych uchwał opracowane zostały: jednolita klasyfikacja sportowców i sędziów, instrukcja o organizacji zawodów, oraz jednolity kalendarz sportowy.

## Cel kalendarza sportowego

Jednolity kalendarz sportowy ma za zadanie, poprzez powiązanie wszelkiego rodzaju imprez, akcji masowych i rozgrywek z życiem politycznym i społecznym narodu, skoordynowanie pracy w różnych dziedzinach sportu.

Przez wprowadzenie powszechnej i masowej formy zawodów sportowych, jednolity kalendarz sportowy stworzy młodzieży warunki do dalszej szeroko zakrojonej akcji zdobywania norm na odznakę SPO. Dzięki jednolitemu kalendarzowi sportowemu będą mogły organizacje sportowe realnie zaplanować swe prace na r. 1951, co pozwoli na racjonalne przygotowanie zawodników i zespołów do rozgrywek i przyczyni się do stałego podnoszenia poziomu k. f. i sportu i polepszania wyników sportowych.

Po zimowych mistrzostwach zrzeszeń sportowych, które odbędą się w lutym br. w Zakopanem, czeka nas najpoważniejsza impreza sportowa, **Spartakiada letnia.** Sposób opracowania jednolitego kalendarza sportowego daje zrzeszeniom sportowym możliwość wczesnego wyłonienia zawodników i drużyn i ich przygotowania do tej największej krajowej imprezy sportowej.

Jednolity kalenadrz sportowy ma poza tym przyczynić się do uaktywnienia pracy kół, LZS, powiązać je ściśle z pracami KKF. — i stanowi podstawę do układania planu ich pracy.

Jednolitym kalendarzem imprez sportowych objęte są zawody propagandowe, pokazowe, imprezy masowe, połączone ze zdobywaniem norm na SPO, spotkania mistrzowskie, międzywojewódzkie, międzynarodowe, międzypaństwowe i zawody klasyfikacyjne na uzyskanie klasy sportowej.

Imprezy sportowe dla szerokich mas młodzieży winny być przeprowadzone w celu podnoszenia stanu zdrowia młodzieży i przygotowania jej do zadań produkcyjnych i obrony Ludowej Ojczyzny.

## Nowy system rozgrywek

System rozgrywek w kalendarzu przewiduje zawody terenowe, zrzeszeniowe i pucharowe. Zawody przeprowadzone będą zgodnie z zasadami jednolitego kalendarza sportowego, począwszy od rozgrywek wewnątrz najniższych komórek organizacyjnych tj. kół i LZS., przez mistrzostwa powiatów, województw — do mistrzostw Polski i mistrzostw centralnych Zrzeszeń Sportowych.

Dla lepszej ilustracji systemu rozgrywek terenowych podam, że w tym systemie rozgrywki np. w siatkówkę zaczynają się w gminach; po wyłonieniu najlepszej drużyny gminy następują rozgrywki między gminami danego powiatu; najlepsze drużyny powiatów walczą o mistrzostwo województwa itd — aż do szczebla centralnego.

## Spartakiada

W rozgrywkach zrzeszeniowych zawody odbywają się po linii każdego zrzeszenia oddzielnie, aż do wyłonienia mistrzowskiego zespołu danego zrzeszenia. Zawody międzyzrzeszeniowe we wszystkich albo w pewnej ilości dyscyplin sportowych z uwzględnieniem punktacji zespołowej, kończą się Spartakiadą.

Przeprowadzenie imprez, zawartych w jednolitym kalendarzu sportowym, wymaga oczywiście starannego przygotowania zawodników, sędziów, organizatorów, boisk, urządzeń i sprzętu sportowego; ale wymaga również takiego zabezpieczenia pod względem politycznym i propagandowym, aby organizowane przez KKF i ZS imprezy spełniły swoją właściwą rolę.

Komitety KF, Zrzeszenia sportowe, koła, LZS nie mogą zrażać się trudnościami, jakie będą napewno występowały w czasie organizowania zawodów, pamiętając, że tylko w trudnych warunkach, w walce o realizację zadań, wyrastają nowi ludzie, zdolni do zwalczania przeszkód i rozwiązywania problemów.

## Realizacja nowych zadań

Szczególnie ważne zadania stoją przed KKF, które powinny skupiać wokół siebie fachowy aktyw społeczny, aby przez jego ofiarną pracę uzyskać w sekcjach KKF należyty poziom.

Realizujemy nowe zadania, przyjmując nowy styl i nowe metody pracy, typowe dla sportu ludowego, walczącego konsekwentnie o umasowienie kultury fizycznej, która podnosząc stan zdrowia młodzieży, jej sprawność fizyczną, siłę i odwagę — przyczyniać się będzie do stałego wzrostu kadr ludzkich tak ważnych dla podniesienia potencjału gospodarczego i obronnego.

# Powołano sekcje gimnastyki i strzelectwa sportowego GKKF

WARSZAWA. Przyznanie właściwej roli gimnastyce, jaką winna ona od- [illegible] stawia przed powołaną w dniu 28 stycznia sekcją gimnastyki GKKF poważne szeroko zakrojone zadania. Zadania te są różnego typu. Po pierwsze powołanie sekcji GKKF w miejsce rozwiązanego PZG spowoduje utworzenie sekcji przy każdym komitecie wojewódzkim i większości komitetów powiatowych. Dotychczas [illegible] ogólnopolskim tylko 8 związków okręgowych. [illegible] niedostateczne opanowanie tego sportu organizacyjnie na terenie całego kraju. Należy sobie uprzytomnić, że gimnastyków mamy obecnie nie tylko w klubach, ale również w LZS, a przede wszystkim we wszystkich szkołach.

Również w wojsku położony jest wielki nacisk na ćwiczenia gimnastyczne na przyrządach. Dlatego pierwszym zadaniem powołanej sekcji musi być postawienie na właściwym poziomie pracy sekcji [illegible] [illegible] strony [illegible] musi przepracować system kontroli prac zrzeszeń sportowych na odcinku gimnastyki [illegible] prowadzenia treningów i tp. W ramach szkolenia prowadzonego obecnie przez wydział szkolenia GKKF odbywa się między innymi szkolenie podstaw[illegible] i trenerów dla różnych dyscyplin sportowych. Wielkim zadaniem sekcji gimnastyki jest skierowanie tej pracy szkoleniowej po właściwych torach.

Po trzecie sekcja gimnastyki musi podobnie do innych sekcji sportowych przeprowadzać wszelkie imprezy, tak dla sportu masowego, jak i dla sportu wyczynowego, które zostały ujęte w jednolity kalendarz sportowy, oraz imprezy i pokazy związane z szeregiem imprez propagandowych.

Na pierwszej konferencji aktywu w którą przekształciło się odbyte w niedzielę walne zgromadzenie PZG wybrano prezydium sekcji, do którego weszli: Noskiewicz, Zieliński, Grochowski, Filipowicz, Kirkicki, Kocjasz, Ostapek, Pączek, Dębicki, Orłowski, Stefaniak Jadwiga, Sieja, Kutznerówna.

* * *

Przygotowanie całego społeczeństwa do zadań obrony kraju i nowego ładu społecznego postawiło również przed miłośnikami sportu strzeleckiego nowe dodatkowe i bardzo poważne zadania. Sport strzelecki musi się stać jednym z najbardziej masowych sportów uprawianych nie tylko przez naszą młodzież, ale przez całe społeczeństwo.

Ta idea była głównym tematem obrad walnego zgromadzenia PZSS i konferencji aktywu sportowego, które odbyły się w niedzielę. Dążeniem naszym winno być zorganizowanie strzelectwa na każdym zakładzie pracy. Przy każdym kole musimy mieć instruktora strzelania. Poważne to zadanie nie mogło być, ma się rozumieć wykonane w ramach dotychczasowej organizacji, jaką był Związek Strzelectwa Sportowego. Powołana sekcja GKKF w ścisłym powiązaniu z Ligą Przyjaciół Żołnierza przystąpi do realizacji tych zamierzeń. Ale dla ich osiągnięcia niezbędna jest ścisła jak najdalej idąca współpraca wszystkich działaczy sportu strzeleckiego, trenerów, instruktorów, doświadczonych, zaprawionych zawodników, którzy powinni swoją wiedzą i doświadczeniem służyć nowym organizacjom w ich trudnej i odpowiedzialnej pracy. Musimy przystąpić do przygotowania się do uzyskania w tym roku norm strzeleckich przez wiele tysięcy sportowców. W żywych obradach stojących na poziomie dyskusji przebijają się, główne bolączki terenu w zeszłorocznej pracy. Zaliczyć do nich musimy brak strzelnic i sprzętu.

Konferencja aktywu powołała sekcję strzelectwa sportowego GKKF w liczbie 23 osób. (HK)

# Pierwszy międzynarodowy występ bokserów albańskich

SOFIA. Międzynarodowe kontakty sportowców albańskich doznały ostatnio powiększenia o nową dziedzinę sportu, a mianowicie pięściarstwo. Po raz pierwszy bokserzy albańscy zaprezentowali się publiczności sofijskiej w nieoficjalnym spotkaniu z Bułgarami. Mecz odbył się w pięciu kategoriach, przynosząc zdecydowane zwycięstwa bokserom bułgarskim, którzy 4 walki zakończyli przed czasem. Jedynie pojedynek w wadze lekkiej miał charakter walki równorzędnej. Stoczyli go: znany z pobytu w Polsce Achmed Kreziu oraz Wasilew (B). O zwycięstwie Bułgara zadecydował jeden przypadkowy cios w I rundzie, po którym Albańczyk poszedł na deski. Wasilew wygrał minimalnie na punkty.

Spotkanie rozegrano przy olbrzymim zainteresowaniu publiczności.

(zd.)

# JEDNOLITY KALENDARZ SPORTOWY NA 1951 R.

(Dokończenie)

## Jeździectwo

Konkurs i zawody pokazowe PSO i K i PSK. Udział startujących bez ograniczeń — sierpień.

Spartakiada — konkursy pokazowe z udziałem najlepszych jeźdźców z całej Polski — [illegible]

Centralne zawody i pokazy konne — październik w Warszawie.

## Kajakarstwo

Międzynarodowe Mistrzostwa Górskie Polski na Dunajcu — 12 - 14 maja w Szczawnicy.

Mistrzostwa wojewódzkie. Startują zawodnicy od III klasy wzwyż — 23 czerwca.

Masowe zawody na kajakach turystycznych i innych łodziach w całym kraju. Startują zawodnicy kół i LZS-ów bez ograniczeń — 29 czerwca.

Mistrzostwa Polski. Startują mistrzowie wojewódzcy — 14 i 15 lipca.

Mistrzostwa juniorów — 23 wrzesień.

## Imprezy automobilowe

Jednodniowa jazda konkursowa zimowa w całym kraju. Startują kierowcy bez ograniczeń — luty.

Jednodniowa jazda konkursowa dyspozycyjno — patrolowa w całym kraju — marzec.

Jednodniowa jazda konkursowa II klasy (osobowe) — kwiecień.

Jednodniowa jazda konkursowa I klasy (ciężarowe) — kwiecień.

Jednodniowa jazda konkursowa I klasy (osobowe) — maj.

[illegible] wej jazdy konkursowej (ciężarówki) — [illegible]

Mistrzostwa wojewódzkie jednodniowej jazdy konkursowej (osobówki) — [illegible]

Mistrzostwa Polski jednodniowej jazdy konkursowej (osobówki) — 8 [illegible] Warszawie.

Jednodniowa jazda konkursowa dyspozycyjno - patrolowa ZS Gwardii — październik.

Próba przyspieszenia — październik w Warszawie.

Jednodniowa jazda konkursowa orientacyjno - nocna w całym [illegible] — od października do grudnia.

Konkurs oszczędności paliwa — październik Warszawa.

## Strzelectwo sportowe

[illegible] trówki i broni małokalibrowej na ba[illegible] kowie kół i LZS-ów — od maja do września.

Mistrzostwa powiatowe zrzeszeń. Startują zawodnicy posiadający odznakę — 2 i 3 czerwca.

Mistrzostwa wojewódzkie zrzeszeń — od 12 do 15 lipca.

Mistrzostwa centralne zrzeszeń sportowych. Startują zwycięzcy wojewódzkich mistrzostw zrzeszeń — od 8 do 13 sierpnia.

Spartakiada. Startują reprezentacje rzeszeń — od 9 do 16 września w Warszawie.

Międzypaństwowy mecz w strzelaniu do rzutów — 7 października.

Mecz CWKS z ZS Gwardia — 13 i 14 października w Warszawie.

## Sport motorowy

[illegible] Startują wszyscy motocykliści — 8 [illegible]

[illegible] tują motocykliści niesklasyfikowani — [illegible]

Raid patrolowy z udziałem motocyklistów zrzeszeń — 6 maj.

Rozgrywki ligi żużlowej — 13 maj.

Wyścig uliczny eliminacyjny dla zawodników od II klasy wzwyż w Warszawie — 20 maja.

Międzypaństwowy mecz żużlowy — 27 maja.

Raid patrolowy — 27 maja.

Raid eliminacyjny dla zawodników klasy od II klasy wzwyż — 3 czerwca.

Rozgrywki ligi żużlowej — 10 czerwca.

Wyścig uliczny eliminacyjny w [illegible]

[illegible]

Masowe zawody motocyklowe na maszynach SHL w całym kraju — lipiec.

Rozgrywki ligi żużlowej — 1 lipca.

Rozgrywki ligi żużlowej — 8 lipca.

Wyścig uliczny eliminacyjny w Gdyni — 8 lipca.

Rozgrywki ligi żużlowej — 15 lipca.

Raid eliminacyjny obserwowany w Gliwicach — 15 lipca.

Rozgrywki ligi żużlowej — 29 lipca.

Raid patrolowy — 29 lipca.

Międzynarodowe Grand Prix Polski w Poznaniu — 5 sierpnia.

Raid tatrzański eliminacyjny w Zakopanem od 12 do 15 sierpnia.

Wojewódzkie raidy motocyklowe. Startują motocykliści od klasy III wzwyż — 19 sierpnia.

Rozgrywki ligi żużlowej — 26 sierpnia.

Rozgrywki ligi żużlowej — 2 września.

Międzynarodowe wyścigi uliczne — 2 września.

Indywidualne zawody żużlowe im. Alfreda Smoczyka. Startuje 16 najlepszych żużlowców Polski — 9 września.

Rozgrywki ligi żużlowej — 16 września.

Wyścig uliczny eliminacyjny w Katowicach — 16 września.

Moto-Cross, eliminacja raidowa w Warszawie — 23 września.

Międzypaństwowy mecz żużlowy — 30 września.

Indywidualne mistrzostwa żużlowe. Startuje 16 najlepszych żużlowców Polski — 14 października.

Raid patrolowy — 21 października.

Międzynarodowy raid motocyklowy.

# Nowe oblicze II ligi

Druga liga piłkarska, licząca decyzją sekretariatu GKKF 32 drużyny, wystartuje na wiosnę w nowym obliczu. Zebrane doświadczenia i wnioski z ubiegłych lat potwierdziły słuszność prowadzenia tej klasy piłkarskiej, a obecne podniesienie ilości drużyn niewątpliwie wpłynie dodatnio na poziom umiejętności, zwłaszcza w zaniedbanych dotychczas ośrodkach piłkarskich, jak **Wrocław, Wałbrzych, Białystok, czy Olsztyn.**

## Bez zeszłorocznych „maruderów"

Nominacji na ligowe zespoły doczekała się pokaźna liczba 12 drużyn, a mimo to wśród nich nie znajdziemy zeszłorocznych „maruderów". Zespoły **Kolejarza ze Świdnicy, Ostrowa, Przemyśla i częstochowski Włókniarz** — zgodnie z regulaminem rozgrywek i swoim nikłym dorobkiem punktowym opuściły szeregi ligowe, i nie znalazły się również na liście powołanych. Groźne to memento dla wszystkich, którzy chcieliby odwracać wyniki sportowe na boisku. Zwycięstwa, zdobyte punkty i strzelone bramki decydują i będą decydować o zatrzymaniu klasy, w której się zdobyło miej[illegible] liczby 32 drużyn, 4 ostatnie zespoły w tabeli grup, opuszczą II ligę.

## Bez „maratonów kolejowych"

**Podział na 4 grupy, mające wyraźny charakter terytorialnych, zmniejszy trasy przejazdów kolejowych na spotkania mistrzowskie. Zeszłoroczne przejazdy, na tak odległych trasach, jak ze Szczecina do Sosnowca, nie będą już utrapieniem dla zawodników, a dla kierownictwa nie będą poważnym obciążeniem finansowym. Zawodnicy zdobędą większą ilość czasu na swój wkład do produkcji, na rzetelne wykonywanie pracy zawodowej i na trening piłkarski.**

Grupy, liczące po 8 drużyn, dają również atut zmniejszenia ilości terminów, jakie są potrzebne na przeprowadzenie rozgrywek. Zamiast ze[illegible]ych 20 niedziel, obecnie ligowa „młócka" zajmie tylko 14. Jedynie 4 zwycięzcy grup, walcząc pomiędzy [illegible] awans do I ligi, przedłużą trudy [illegible]wskich walk o [illegible] 6 niedziel.

## W silniejszej grupie lepiej się gra

Ten właśnie [illegible] na grupy może wywołać dyskusję, czy żale. Zupełnie zresztą niesłuszne, krótkowzroczne i raczej podyktowane źle pojętym „patryjotyzmem" klubowym. To prawda, że w drugiej grupie, złożonej z drużyn warszawskich, łódzkich, Białegostoku i Olsztyna, — któraś z drużyn śląskich, czy krakowskich zdobyłaby więcej sukcesów, niż w grupie, do której została zaliczona, **ale nie zapominajmy, że tylko w walce, pomiędzy wyrównaną i silną stawką drużyn, można podnieść swoje umiejętności piłkarskie.** Stara dewiza piłkarska przecież wyraźnie mówi, że tylko z silniejszym przeciwnikiem gra się dobrze i z całym zadowoleniem. Niech więc Gwardia Białystok spokojnie gra o zwycięstwo z Kolejarzem z Olsztyna, a jednocześnie niech się od drużyn warszawskich, czy łódzkich uczy piłkarstwa, tak samo, jak w walce Stali sosnowieckiej z Ogniwem z Tarnowa o prymat w swojej grupie, podnieść się muszą umiejętności piłkarskie.

Jeszcze zbyt wcześnie na próby oceny szans drużyn w grupach, ale na pewno w żadnej z nich nie znajdziemy łatwo pewnych faworytów. Nowe oblicze II ligi wniesie na boiska więcej zainteresowania, więcej niewiadomych i więcej atutów sportowych, niż dotychczas. Kto wie, czy w pierwszej grupie poznańsko - pomorskiej niepewność losów nie przeciągnie się aż do ostatniej niedzieli mistrzostw i czy losy te do tego czasu nie będą ważyły się pomiędzy kilkoma drużynami.

## O miejsce dla młodych

Zanim drużyny ligowe po raz pierwszy wbiegną na boisko, w składach ich zajdą zapewne znaczne zmiany. Po linii zrzeszeń braki w drużynach zostaną uzupełnione nowymi zawodnikami. **W tej trosce kierowników i trenerów musi jednak przewijać się zasada — II liga dla młodych zawodników, jako „przedszkole" czołówki piłkarskiej.** Zbyt często jeszcze obserwujemy popełniane błędy wprowadzania do drużyn II ligi starych, wysłużonych zawodników, którzy nie nadają się do gry w I lidze i szukają schronienia w niższej klasie. Ten błąd nie przyczynia się do podniesienia umiejętności gry zespołów II ligi. **Starzy zawodnicy wyciągnięci z „lamusa" nie powinni znaleźć miejsca w drużynach, w których młodość, szybkość i ambicja przewyższać powinny nawet zespoły I ligi.**

**W klubach niższych klas, w przekr[illegible]o zrzeszenia, znajdzie się dostateczna ilość młodych, zaawansowanych i dobrze zapowiadających się na przyszłość piłkarzy, trzeba tylko dokładnie i wnikliwie przejrzeć szeregi. Nie szukajmy starych, przemijających sław piłkarskich, a szukajmy młodej krwi — odnajdziemy wtedy właściwy poziom i zanotujemy milowe postępy, zamiast „dreptania" w miejscu.**

## Piłkarze wojskowi startują

W gromadzie drużyn II ligi wystartują zespoły wojskowe z Krakowa i Wrocławia. Drużyna krakowska, dała się szerzej poznać swoimi umiejętnościami w czasie mistrzostw Wojska Polskiego — dobrze wyszkolona technicznie będzie groźnym przeciwnikiem dla wszystkich drużyn w swojej grupie. Zespół ten, trenowany przez **znanego reprezentacyjnego skrzydłowego krakowskiej Gwardii — Gierglela, sprawić może wiele niespodzianek.**

Wrocławski OWKS niewiele ustępuje umiejętnościami krakowskiej jedenastce wojskowych. W obu zresztą drużynach zapewne znajdzie się wiele czołowych piłkarzy, odbywających służbę wojskową i kto by próbował łatwych zdobyczy punktowych na boiskach wojskowych Krakowa i Wrocławia — zawiedzie się.

**Udział drużyn wojskowych w walce sportowej z zespołami robotniczymi stanie się jeszcze jednym ogniwem, łączącym Wojsko Polski Ludowej z masami pracującymi. Z myślą o tym będziemy na boiskach ligowych witać drużyny wojskowe.**

## Awans piłkarstwa dolnośląskiego

Piłkarstwo dolnośląskie oparte na szerokiej bazie licznych [illegible] wych i klubów piłkarskich, doczekało się wreszcie właściwych reprezentantów w II lidze. Na miejsce Kolejarza świdnickiego w tegorocznych rozgrywkach, oprócz OWKS, wrocławska Stal i Górnik Wałbrzych weszły do II ligi. Zwycięstwa górników Wałbrzycha, w walce o wydobycie węgla złączyły się ściśle w ubiegłym roku z niespodziewanym, a zasłużonym sukcesem w jubileuszowym turnieju miast. Ambicje piłkarskie tego ośrodka górniczego sięgają znacznie dalej, a sądząc z rzetelnej pracy, możemy się spodziewać dalszych zwycięstw. Górnicy pozyskali ostatnio doskonałego trenera, byłego zawodnika krakowskiej Wisły — Ketza, i kto wie, czy boisko w Sobięcinie nie stanie się podobną twierdzą piłkarzy — górników, jak boisko Górnika w Radlinie.

Wrocławska Stal podejmuje trudną i odpowiedzialną walkę w grupie pomorsko-poznańskiej, ale doświadczenia z ubiegłych rozgrywek nie pozostaną napewno bez wpływu na tegoroczne wyniki. Wysta[illegible] przykład z wysokich osiągnięć produkcyjnych wrocławskich zakładów pracy.

**Tadeusz Foryś**

# Wielkie dni Torkatu

## Eliminacje hokeistów przed Mistrzostwami Zrzeszeń



*Hokeiści polscy byli gośćmi podczas uroczystości rozdania nagród narciarzom, biorącym udział w mistrzostwach Saksonii.*

Zabudowania Torkatu tętnią już życiem nadchodzącej, wielkiej imprezy hokejowej. Wszędzie można spotkać zawodników, ubranych w ciepłe komplety treningowe.

W gmachu sztucznego lodowiska mieszkają obecnie gracze dwóch zrzeszeń — Włókniarza i Ogniwa. Od brzasku do północy trenują mieszkańcy Torkatu i członkowie innych zespołów. Poza tym najmłodsi amatorzy jazdy figurowej, czołówka łyżwiarska i kandydaci do odznaki SPO kreślą łyżwami na lodzie rozmaite figury.

Przez kilkanaście godzin dzień w dzień, służy tafla lodowa przygotowaniom do zimowych mistrzostw zrzeszeń sportowych. Jedenaście zespołów hokejowych, reprezentujących zrzeszenia i piony, w czasie od 5 do 11 lutego stworzy śląskim widzom obraz rozwoju tej gałęzi sportowej.

**W okresie, kiedy wszystkie zrzeszenia i piony, drogą wewnętrznych mistrzostw, ustalały ostateczne składy, kadra reprezentacyjna przebywała w Niemieckiej Republice Demokratycznej.**

Polskich hokeistów gościł Berlin, przyjmowały Altenberg i Crimitschau. Wszędzie nasza drużyna zdobywała sobie szczere słowa uznania. Forma naszych najlepszych zaskarbiła sobie sympatię stolicy NRD, jak i miast saksońskich. Wspólny trening pozwolił niemieckim hokeistom powiększyć zasób umiejętności, poznać sens i założenia nowoczesnej gry.

W najbliższych godzinach polska ekspedycja wraca do kraju. Gracze kadry wystąpią znów w zrzeszeniowych barwach.

**Stal, Górnik, CWKS, Gwardia, Kolejarz, AZS, Ogniwo, Spójnia, Unia, Budowlani, Włókniarz** — oto nazwy zrzeszeń, ubiegających się o pierwszeństwo w Zimowych Igrzyskach Sportowych. Z tej 11, cztery drużyny, które zwycięsko ukończą tygodniową próbę w Katowicach, zdobywać będą tytuły mistrza i wicemistrza w zakopiańskim finale.

System spotkań polega na stałym losowaniu, przy czym drużyna, po dwóch porażkach, odpada z dalszych rozgrywek. Ustalono też, że z „uśmiechu losu" w formie przechodzenia bez gry do następnego rzutu, może każda drużyna skorzystać tylko raz. Również nie dojdzie nigdy do tego, aby te same zespoły zmierzyły się powtórnie.

Dla objaśnienia zasady rozgrywek posłużmy się przykładem. Z pierwszej serii meczów, otrzymamy 5 zwycięzców. Przypuśćmy, że będą nimi: Górnik, CWKS, Kolejarz, Ogniwo i Unia. Do pokonanej piątki dochodzi pauzujący Włókniarz i znów następuje losowanie.

Przyjmujemy, że Stal odnosi zwycięstwo nad AZS, Gwardia zwycięża Spójnię, a Włókniarz wygrywa z Budowlanymi. Mamy więc już 3 zespoły dwukrotnie zwyciężone. Rozgrywają one turniej klasyfikacyjny każdy z każdym o 9, 10 i 11 miejsce. Zwycięzcy tej rundy wchodzą do pierwszej piątki i tak powstała ósemka rywali, losuje teraz spotkania.

I znów przykład: Górnik wygrywa z Gwardią, która uprzednio już przegrała jeden mecz i automatycznie zajmuje 8 miejsce, Kolejarz zwycięża Ogniwo, Unia CWKS, a Stal Włókniarza.

Z pokonanych drużyn drogą losowania zestawia się pary. Z tej kolejki zespoły z dwoma stratami punktów, zajmują 7 i 6 lokatę klasyfikacyjną.

W ten sposób otrzymamy w końcu czterech finalistów na Zakopane.

Podobnie jak losowanie, tak też weryfikację będzie się przeprowadzać codziennie. W spotkaniach występować mogą wyłącznie zawodnicy, zgłoszeni i zatwierdzeni przez PZHL.

Ze względu na Zimową Spartakiadę Wojsk Polskich, spotkanie CWKS — Gwardia, wyznaczono na dzień 4 lutego w Zakopanem. 5 lutego nastąpi w Katowicach uroczyste otwarcie puli eliminacyjnej i mecz Górnik — Stal. W następnych dniach odbywać się będą codziennie 3 mecze. Jeden przed południem, dwa w godzinach wieczornych.

Zawody prowadzić będą następujący sędziowie: Babiński, Bielecki, Eberhard, Ferenc, Kropicki Majchrowicz, Michalik, Przewięda, Romanowski i Zarzycki.

# Zakończenie narciarskich mistrzostw Stali

Ustroń — Polana, mała miejscowość, położona u stóp Czantorii między Ustroniem, a Wisłą, znana ogółowi sportowców z tego, że gościli tu wiosną ubiegłego roku nasi kolarze przed wyścigiem Warszawa — Praga, zatętniła znowu życiem. Rada główna ZS „Stal" przeprowadziła w Ustroniu w ostatnich dniach ogólnopolskie mistrzostwa zrzeszenia w narciarstwie, a zarazem eliminacje do Zimowych Igrzysk w Zakopanem.

Niełatwą wcale sprawą jest organizacja tak poważnej imprezy, a mimo to stanęła ona na rzadko spotykanym poziomie. Nie zapomniano o niczym. Przygotowano doskonałe kwatery dla pokaźnej liczby startujących, każdą konkurencję przeprowadzono punktualnie zgodnie z wymogami PZN-owskiego regulaminu. Była sprawnie działająca opieka sanitarna — jednym słowem, organizatorzy doskonale wywiązali się ze swego zadania.

**Jest to tym godniejsze podkreślenia, że sport narciarski w ZS „Stal" nie ma właściwie żadnych tradycji i dopiero Zimowe Igrzyska zainteresowały tą gałęzią sportu działaczy zrzeszenia.**

**Poziom młodych wyczynowców był również zadowalający. Mistrzostwa w Polanie były ciekawe i obfitowały w emocjonujące pojedynki.**

W biegu zjazdowym, którego trasa wiodła z Czantorii, w kategorii mężczyzn zwyciężył **Kołaczyk Paweł** (Ustroń) 1,40,00 min.; 2) Wolny Franciszek (Ustroń) 1,45,6; 3) Szymoński (Wrocław) 1,46.

W kategorii juniorów zwyciężył **Krupa Józef** (Bielsko) 0,58,2 min.; 2) Błażejewski (Katowice) 0,59,8; 3) Poks (Katowice) 1,11,2.

Bieg rozstawny na dystansie 4x10 km. zakończył się sukcesem trzech sztafet Stali Ustroń, które zajęły pierwsze miejsca.

Pierwsza sztafeta uzyskała czas 3,14,51 (Mitręga, Bujok, Holeksa Antoni i Holeksa Franciszek); 2) Stal Ustroń II — 3,35,10; 3) Stal Ustroń III — 3,42,23; 4) Cieszyn — 4,02,13; 5) Katowice — 4,26,01.

W slalomie do kombinacji zwyciężył **Wolny Franciszek.** W kombinacji alpejskiej cztery pierwsze miejsca zajęli również zawodnicy Ustronia: **Kołaczyk Paweł, Wolny Franciszek, Wolny Otto i Walach Adam.**

Drużynowo pierwsze miejsce uzyskała **Stal Ustroń przed Katowicami, Bielskiem, Cieszynem i Wrocławiem.**

Po zakończeniu mistrzostw 38 najlepszych zawodników i zawodniczek pozostało w Ustroniu na obozie kondycyjno - treningowym przed Zimowymi Igrzyskami Zrzeszeń. (c)

## Sześć spotkań ligi tenisa stołowego

KATOWICE. W sobotę i niedzielę (3 i 4 bm.) rozegranych zostanie ostatnich sześć spotkań, przełożonych decyzją PZTS z 18 i 19 listopada ub. r.

W sobotę zmierzą się: **Budowlani Warszawa — Stal Poznań, Stal Siemianowice — Ogniwo Lublin.**

W niedzielę 4 bm.: **Kolejarz Warszawa — Stal Poznań, Unia Chorzów — Ogniwo Lublin, Ogniwo Kraków — Włókniarz Łódź, Kolejarz Toruń — Ogniwo Wrocław.**

Najciekawsze mecze odbędą się tym razem na Śląsku. Oba powinny przynieść zwycięstwo gospodarzom. W ich ramach dojdzie do trzech atrakcyjnych pojedynków. W pierwszym sobotnim — mistrz Polski Patyński zmierzy się z Kawczykiem i Piechaczkiem, w niedzielę przeciwnikiem Patyńskiego będzie między innymi Otręba. (c)

## Posiedzenie WKKF w Krakowie

**Kraków.** Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej w Krakowie zwołuje na dzień 6 lutego o godzinie 17-tej w sali konferencyjnej naradę roboczą z udziałem członków i pracowników WKKF, przewodniczących powiatowych i miejskich KKF, przedst. władz okręgowych zrzeszeń sportowych, ZMP, ZSCh, ORZZ, WRN, DOSZ, przewodniczących i działaczy okręgowych Związków Sportowych, prasy, Polskiego Radia i działaczy KF.

W naradzie weźmie udział przedstawiciel GKKF, który omówi ostatnie uchwały sekretariatu GKKF odnośnie powołania sekcji Komitetów Kultury Fizycznej, klasyfikacji sportowej, i jednolitego kalendarzyka rozgrywek.

# Sytuacja w trzech ligach kosza wyjaśnia się

Ciężkie chwile w obawie o los swoich faworytów przeżywała publiczność w czasie niektórych spotkań ligi kosza ubiegłej niedzieli. Dotyczy to przede wszystkim czterech meczy: Spójnia Łódź — Kolejarz Poznań w Poznaniu, Gwardia Kr. — Spójnia Gd. w Gdańsku, Stal Poznań — Ogniwo Kr. w Krakowie i AZS Wrocław — Kolejarz Ostrów w Ostrowie. W dwóch pierwszych gospodarze wyszli z opresji obronną ręką, w dwóch natomiast ostatnich cenne punkty przypadły w udziale gościom.

W spotkaniu poznańskim na specjalne podkreślenie zasługuje postawa gości. Zaimponowali oni nieustępliwością w walce i opanowaniem nerwowym. Dokazali też sztuki, której nie dokonałaby obecnie chyba żadna z drużyn polskich: uzyskali prowadzenie z poznańskim Kolejarzem na jego boisku, różnicą 13 punktów.

**W Gdańsku** krakowska Gwardia po raz trzeci już w tym roku wykazała, że nie jest już miernym zespołem z ubiegłego sezonu i z pierwszej kolejki obecnych rozgrywek. Obecnie jest to drużyna groźna dla każdego polskiego zespołu. Ostatni w tegor. rozgrywkach występ Spójni na własnym terenie nie wypadł najlepiej.

**W Krakowie** nie rezygnująca jeszcze z utrzymania się w I lidze poznańska Stal sprawiła największą niespodziankę bijąc zdecydowanie miejscowe Ogniwo. Na tym ostatnim zemścił się brak umiejętności krycia systemem „każdy swego". Już kilkakrotnie zwracaliśmy uwagę, że system obrony strefowej może stanowić tylko uzupełnienie systemu „każdy swego" nie może zaś stanowić [illegible] potrafili czy też nie chcieli przestawić się w okresie letnim na ten zasadniczy system. Obecnie jeśli nawet usiłują oni przejść okresami na krycie „każdy swego" nic z tego nie wychodzi.

**W Łodzi** tamtejszy Włókniarz zdobył na warszawskim AZS rekordową ilość punktów. Na wysoki wynik cyfrowy tego meczu decydujący wpływ miały podobnie jak się to dzieje i w innych spotkaniach rozgrywanych w Łodzi — rozmiar i ukształtowanie samej sali. Ponieważ na fakt ten zwracaliśmy już nieraz uwagę, a nasi czytelnicy proszą o bardziej szczegółowe umotywowanie naszego twierdzenia czynimy to poniżej.

Boisko koszykarzy łódzkich przylega niemal do ścian sali, a kosze zawieszone są wprost na balkonach. Co to oznacza? Oznacza to, że takie ukształtowanie sali ułatwia znakomicie orientację w każdym punkcie boiska i powoduje u zawodników miejscowych znakomite wyczucie dystansu. Balkony stanowią punkt oparcia dla wzroku przy strzale i spełniają mniej więcej taką rolę co punkty orientacyjne nakreślone na tablicach koszowych używanych zagranicą do nauki prawidłowych strzałów.

O znaczeniu oraz wpływie, na grę oraz strzelność drużyny takich pomocniczych punktów orientacyjnych w otoczeniu boiska można by się najlepiej przekonać, każąc zespołowi grającemu normalnie na korcie tenisowym zamkniętym z czterech stron trybunami rozegrać zawody na boisku utworzonym na środku stadionu piłkarskiego. Zespół taki zgubi się zupełnie, straci wyczucie dystansu, a celność strzałów zmaleje niemal do połowy.

**W drugiej lidze** ostrowski Kolejarz po przegraniu spotkania z AZS Wr. ma już tylko minimalne szanse na zajęcie jednego z dwóch pierwszych miejsc, a tym samym na awans do I ligi.

**W lidze żeńskiej** warszawski Kolejarz na skutek porażki z warszawską Spójnią odpadł ze stawki walczącej o tytuł, szanse jednak pozostałych trzech rywalek są nadal równe.

**W tabeli strzelców** prowadzi zdecydowanie Dąbrowski (Gwardia Kr.) 184 pkt., przed Pawlakiem (Spójnia Ł.) 163 pkt. i Ruszkiewiczem (Kolejarz P.) 137 pkt.

**W najbliższą niedzielę w trzeciej serii drugiej rundy rozgrywek spotkają się: w I LIDZE: w Krakowie:** Ogniwo — Włókniarz (50:63), **w Łodzi:** Spójnia Ł. — Spójnia Gd. (33:47), **w Poznaniu:** Kolejarz P. — AZS W. (37:33), **w Krakowie:** Gwardia Kr. — Stal P. (31:15).

**W II LIDZE: we Wrocławiu:** AZS Wr. — Kolejarz Warsz. (34:32), **w Gdańsku:** Kolejarz Gd. — Stal Św. (37:23).

**W LIDZE ŻEŃSKIEJ: w Warszawie:** Kolejarz W-wa — Gwardia Kr. (22:31), **w Gdańsku:** Spójnia Gd. — Spójnia W-wa (15:35).

Spotkaniem nr. 1 będzie mecz łódzki obydwu Spójni. Na wynik tego spotkania oczekiwać będą z niecierpliwością nie tylko zwolennicy obydwu tych drużyn, lecz również i poznańskiego Kolejarza. Porażka gospodarzy eliminuje ich (w razie nieuznania protestu meczu z poznańskim Kolejarzem) ostatecznie z walki o tytuł. Przegrana gdańszczan daje równe mniej więcej szanse wszystkim trzem rywalom.

(Jotes)

# Przedstawiamy ekipę radziecką na Akademickie Mistrzostwa Świata

28-osobowa ekipa sportowców radzieckich, uczestniczących w IX Akademickich Mistrzostwach Świata w Poianie, zwraca na siebie powszechną uwagę.

Kim są reprezentanci Związku Radzieckiego? Jaką przedstawiają klasę?

W ekipie narciarzy, obok mistrza ZSRR, *Olejaszowa*, doskonałego skoczka, *Kudriawcewa* i mistrzeni ZSRR, *Jarmolenko*, o których pisaliśmy już w poprzednim numerze „Sportu", najwyższy poziom reprezentuje również *Zoja Bołotowa*. Od 1949 roku dzierży ona tytuł mistrzyni ZSRR w biegu płaskim, a jej najlepszy czas na 8 km wynosi [illegible] min.

Drugi, mocny punkt narciarek radzieckich, to *Zinaida Tołmaczowa*, mistrzyni Moskwy, legitymująca się takimi wynikami. Jak 24.58 min na 5 km oraz 48:30 min., na 10 km.

*Natalia Donczenko* i *Piotr Moczow*, dzięki doskonałemu stylowi i technice, będą mieli również nie jedne ważkie słowo do powiedzenia.

Niezwykle silnie przedstawia się zespół łyżwiarski. Wśród mężczyzn widzimy dwa znakomite nazwiska: *Gołowczenkę* i *Siergiejewa*. Pierwszy — to absolutny mistrz ZSRR w jeździe szybkiej na rok 1950, a jego najlepszy czas — to: 8:37,4 min. na 5 km oraz 17:49,2 min. na 10 km. *Siergiejew*, student moskiewski, ma na swym koncie doskonały czas na 500 m — 44,0 sek. *Bielajew*, *Mamonow* i *Griszin*, chociaż nie mogą [illegible] nikami, jak ich koledzy, stanowią dobre uzupełnienie ekipy łyżwiarzy radzieckich.

Spośród 7 łyżwiarek zespołu radzieckiego na pierwszy plan wysuwa się studentka II roku Instytutu Pedagogicznego w Gorki, *Nina Ardonina*. Czas 51,2 sek., uzyskany przez tę zawodniczkę w bież. sezonie, równy zresztą wynikowi osiągniętemu na tych samych zawodach przez mistrzynię świata, Marię Isakową, jest najlepszym dowodem jej klasy.

Nie wiele gorszym czasem na tym dystancie, a mianowicie 51,5 sek. oraz wynikiem 1:50,0 min na 1000 m legitymuje się mistrzyni Leningradu, *Natalia Bogdanowa*.

Opiekunem ekipy akademików radzieckich jest *Smirnow* trener narciarski, kilkakrotny mistrz ZSRR w biegu na 18 km.

# Poiana czeka na śnieg

DOKOŃCZENIE ze STR. 1

tody szkoleniowe, oparte na długoletnim doświadczeniu.

W niemieckiej drużynie powitaliśmy znajomych ze wspólnego obozu ćwiczebnego w Zakopanem *Knappe*, *Meinel* i *Leonhardt* i wezmą udział w konkursie skoków. Dobrze przedstawiają się skoczkowie Rumunii: *Cyntos*, *Ko*[illegible]. Poza tym Rumuni bardzo liczą na kombinatora klasycznego *Fratillę*, który podczas Pucharu Tatr pokonał *Kwapienia*.

W dniu *1 lutego Polska startuje w sztafecie 4x10 km w następującym składzie: Gronduz, Stupka, Kubin, Rubis.* Zespół nasz otrzymał [illegible]. Prócz tego pobiegną trzy drużyny Czechosłowacji, jedna ZSRR jedna Węgier, Rumunia wystawia dwie sztafety, oraz NRD Bułgaria i Włochy po jednej.

Wobec tego, że Komitet Igrzysk odstąpił od pierwotnego zamiaru ograniczenia ilości uczestników w każdej konkurencji do 6 osób, nie mamy kłopotu z zestawieniem składu w biegach zjazdowych i slalomie.

W slalomie — gigancie dla kobiet startuje z naszej strony: *Grocholska* (nr. 4), *Anna Bujakówna* (nr. 5), *Kodelska* (nr. 9), *Kowalska* (nr. 10), *Jańczykówna* (nr. 13) i *Bąkówna* (nr. 17).

Z mężczyzn wysyłamy na start slalomu — gigantu *Dziedzica*, *Roja*, *Chatałę*, *Popieluchu*, *Józefa Marusarza*, *Czerniaka*, *Gąsienicę — Sankę*, *Obrochtę* i *Gogulskiego*.

W kobiecej sztafecie 3x5 km, która odbędzie się *2 lutego*, *barwy nasze reprezentować będą: Szutówna, Bałżanka i Stępkówna.*

Bawiąca w Moskwie, świetna łyżwiarka Lerchowa CSR ma w najbliższych dniach przybyć do Poiany, by dać pokaz jazdy figurowej.

Wieczory w Poianie wypełnione są atrakcyjnymi widowiskami. W specjalnej sali estradowej koncertują orkiestry symfoniczne z udziałem solistów opery rumuńskiej. Występują zespoły baletowe w tańcach rumuńskich.

Pisma rumuńskie poświęcają dużo miejsca na swoich szpaltach Akademickim Igrzyskom. Gazeta „Scanteia" wyraża radość i dumę z faktu, że Rumunia gości studentów — sportowców Związku Radzieckiego. „Sportul Popular" podkreśla piękny styl i dobrą szkołę polskich skoczków.

W dniu wczorajszym, to jest 31 stycznia br., obowiązywał wszystkich bezwzględny odpoczynek.

MARIAN ORLEWICZ

# Górnicy z Wirka prowadzą w finałach „kosza"

KATOWICE. Druga kolejka finałowych rozgrywek w koszykówce męskiej o tytuł mistrza Śląska przyniosła niespodziankę w postaci przegranej Górnika Zabrze w meczu z Górnikiem Wirek 23:39. Mistrz grupy II, Włókniarz Bielsko, uległ na własnym terenie gliwickiej Unii 31:32 (20:17).

| | | | |
|---|---|---|---|
| Górnik Wirek | 2 | 2 | 69:47 |
| Górnik Zabrze | 2 | 1 | 66:75 |
| Unia Gliwice | 2 | 1 | 54:61 |
| Włókniarz Bielsko | 2 | 0 | 67:73 |

W dniu 3 lutego zmierzą się w następnej kolejce: Unia Gliwice — Górnik Zabrze i Włókniarz Bielsko z Górnikiem Wirek.

## Mały NOTATNIK śląski

— **Czołowy napastnik** chorzowskiego Ruchu, Breiter, doznał pod koniec minionego sezonu kontuzji ścięgna u nogi. Ostatnio Breiter badany był w Warszawie przez lekarzy-specjalistów, którzy nie zdecydowali się, czy przeprowadzić operację nogi, czy też unieruchomić ją na pewien czas przez obłożenie gipsem.

— **Katowicka Gwardia** posiada w swoich szeregach doskonale zapowiadającego się boksera wagi ciężkiej, Stefańskiego. Młody ten zawodnik wystąpił dopiero cztery razy na ringu, odnosząc same zwycięstwa. Opiekunem Stefańskiego jest instruktor Nowakowski.

— **Koszykarki Stali Świętochłowice** wycofały się z tegorocznych rozgrywek mistrzowskich klasy A.

— **Unifikacyjny kurs sędziów** hokejowych Śląska odbędzie się w dniach 1 — 3 lutego w sekcji WKKF, przy ul. Warszawskiej.

— **Siemianowicka Stal** pozyskała dwóch pięściarzy: Suszkę i Pawletę ze Stali Katowice.

— **Stal Siemianowice** walczyć będzie w dniu 4 lutego we Wrocławiu z tamtejszym Ogniwem.

— **Stal Sosnowiec** zgłosiła 18 nowych bokserów do sekcji WKKF w Katowicach.

— **Mistrzami eliminacji** bokserskich ZS Stal w Gliwicach zostali: Stanek (Gliwice), Mielczarek (Łabędy), Nowak (Łabędy), Wdowiak (Zabrze), Żydek (Gliwice), Loth (Bobrek), Pruchnicki (Gliwice), Morkis (Zabrze), Kożuszek (Gliwice).

— **Drużynowe mistrzostwa Śląska** w zapasach rozpoczną się w dniu 18 lutego na szczeblu wojewódzkim i powiatowym.

— **Piłkarze chorzowskiego Ruchu** udadzą się w drugiej połowie lutego na dwutygodniowy obóz treningowy na Dolny Śląsk.

## Decydująca faza mistrzostw Śląska w tenisie stołowym

KATOWICE. We wtorkowych spotkaniach mistrzowskich tenisa stołowego klasy A doszło do pojedynku pomiędzy dwoma najlepszymi zespołami: Górnikiem Świętochłowice a Stalą Mikołów, który zakończył się nikłą wygraną górników.

Wyniki meczów:

*Ogniwo Cieszyn — Unia Ib Chorzów 6:3.* Punkty dla Ogniwa zdobyi: Szymik 3, Brener 2, Babiński 1, dla Unii Rak 2 oraz Rozpendowski 1.

*Stal Sosnowiec — Stal Chorzów Batory 1:8.* Punkty dla Batorego uzyskali: Wyrwoł i Horak po 3, Pawlik 2, dla Sosnowca Kurdziel.

*Stal Ib Siemianowice — Ogniwo Bytom 5:4.* Punkty dla Stali zdobyli: Piechaczek 3, Woźnica i Kornus po 1.

*Górnik Świętochłowice — Stal Mikołów 5:4.* Punkty dla Górnika uzyskali: Furman i Widera po 2, Sikora 1, dla Mikołowa Nieroha 3 i Wojtyczka 1.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Górnik Świętochł. | 14 | 11 | 85:41 |
| Stal Chorzów Bat. | 15 | 11 | 87:48 |
| Stal Mikołów | 14 | 10 | 77:40 |
| Spójnia Bielsko | 13 | 9 | 63:54 |
| Ogniwo Bytom | 13 | 8 | 72:54 |
| Stal Gliwice | 13 | 8 | 64:44 |
| Ogniwo Cieszyn | 13 | 7 | 46:70 |
| Stal Sosnowiec | 13 | 4 | 48:81 |
| Unia Ib Chorzów | 13 | 1 | 38:41 |
| Stal Ib Siemian. | 15 | 1 | 36:84 |



boks — boks — boks — boks — boks — boks — boks

# AWANS BOKSERA - TO AWANS JEGO KLUBU

Jednolity kalendarz sportowy stworzył teoretycznie i praktycznie najlepsze możliwości dla awansu zawodników. Kalendarz zbił całkowicie błędne, ale panujące dotychczas powszechnie przekonanie, że w sportach zespołowych celem jest awans drużyny, a nie jednostki.

[illegible]anie takie hamowało rozwój klubów, wytyczało fałszywe tory [illegible] w sekcjach sportowych, a szczególnie w boksie. Kierownictwo klu[illegible]lo z ołówkiem w ręku szanse swej drużyny w poszczególnych spotkaniach, ustawiało odpowiednio składy, przesuwało zawodników z wagi do wagi, robiąc to wszystko pod jednym tylko aspektem, — odniesienia [illegible]kała mała dbałość o równy poziom drużyny, o podciągnięcie formy jednostki. Czwórka, albo piątka dobrych pięściarzy starczyła by zaspokoić wszystkie ambicje kierownictwa.

Przez wiele lat, pod tym kątem układany był kalendarzyk rozgrywek, pod tym kątem opracowywano system mistrzostw. Możliwości awansu były bardzo ograniczone, czasem decydował o nich przypadek, czasem istotnie, wielkie wartości.

Jeszcze do ubiegłego roku mistrzostwa indywidualne odbywały się systemem dwuetapowym. Najpierw przeprowadzano eliminacje w okręgach, a następnie odbywał się turniej ogólnopolski. Droga eliminacji, droga selekcji, możliwość awansu, była ograniczona żelaznymi prawami, niezyciowymi, elitarnymi, mającymi na względzie realny efekt wyczynowy.

[illegible] nam Jednolity Kalendarz [illegible] na rok 1951. Szukamy rubryki zatytułowanej — „Boks".

Już pobieżne zapoznanie się z kalendarzykiem bokserskim pozwala stwierdzić, iż różni się on diametralnie od wszystkich dotychczasowych programowych terminarzy, które były nierozerwalnym wynikiem stylu pracy naszego boksu. W bieżącym roku nie będzie indywidualnych mistrzostw wojewódzkich w klasie seniorów. Stworzona została szersza baza eliminacyjna czterostopniowa.

### I szczebel awansu

Rozgrywki indywidualne rozpoczną [illegible] od powiatowych eliminacji zrzeszeń sportowych, w których będzie mógł wziąć udział każdy pięściarz, należący do klasy seniorów. Już ten pierwszy szczebel eliminacji powinien wyłonić nowe talenty pięściarskie i stworzyć zawodnikom drogę awansu do drugiego stopnia — wojewódzkich eliminacji zrzeszeń sportowych. Przejście ze stopnia najniższego do wyższego będzie łagodniejsze, niż w wielodniowych rozgrywkach wojewódz[illegible] to zawodnik zdany na łaskę losowania, już po pierwszym [illegible] mógł być wyłączony z konkurencji.

### Zamiast 1000 — 5000

**Pierwsze dwa stopnie przyczynią się do umasowienia imprezy. Jeśli dotychczas w mistrzostwach wojewódzkich w całej Polsce** brało udział około 1000 pięściarzy, to **w nowym systemie** liczba ta zwiększy się wielokrotnie.

Po eliminacjach wojewódzkich zrzeszeń sportowych nastąpią eliminacje centralne zrzeszeń, po [illegible]ch odbędzie się finał rozgrywek na centralnych mistrzostwach Polski.

Atrakcyjność rozgrywek wielostopniowych i szersze możliwości awansu przyczynią się do wybitnej popularyzacji boksu, do zwiększenia jego kadr zawodniczych.

Nowy kalendarz zmusza zawodnika do ciągłości treningów, ogranicza martwy sezon, wymaga od pięściarza stałej pracy nad sobą. Zwiększą się także obowiązki trenerów i instruktorów, którzy dotychczas w niedostatecznej mierze wykazywali dbałość o szkolenie kadr, byli zajęci przygotowaniem wyczynowców, mając na uwadze pseudosukcesy drużyny.

### Mistrzostwa drużynowe

Nowy kalendarz umożliwia sprawniejsze i sprawiedliwsze przeprowadzenie rozgrywek drużynowych. Pozostają nadal I i II liga, które zgromadzą w swych szeregach najlepszych pięściarzy - wyczynowców. Kalendarzyk przewiduje rozgrywki na stopniu wojewódzkim i powiatowym. Nie będzie więc, jak dotychczas, klasy „B" i „C". Odpadnie konieczność dalekich wyjazdów i połączonych z tym zwolnień z pracy, nieprze[illegible] w pociągach nocy.

Dla wszystkich zespołów stworzone zostały równe możliwości awansu, wszystkie wyruszą z równego startu. Dla zawodników stwarza się więc druga możliwość awansu klasyfikacyjnego, przez przejście w szeregach drużyny z rozgrywek powiatowych do wojewódzkich i dalej.

### Ważna pozycja

**Bardzo ważną pozycją jednolitego kalendarza jest wytypowanie terminów dla pierwszych kroków bokserskich, które odbywać się będą dwa razy do roku: w maju i grudniu.** Startować w nich będą pięściarze kół, LZS-ów i niesklasyfikowani. Pierwsze kroki będą więc wielkim przeglądem nowych rezerw boksu, pozwolą się zorientować w jego wzroście liczebnym, pozwolą kołom, klubom i zrzeszeniom na realne zaplanowanie pracy, trenerom — na ułożenie odpowiedniego programu szkolenia, a zawodnikom pozwolą w ciągu jednego [illegible] do wyższych klas, do osiągnięcia wyższych norm klasyfikacyjnych.

* * *

**Wynikiem tej planowości, przemyślenia programu, jest idealne pogodzenie terminu rozgrywek mistrzowskich na szczeblu centralnym z terminem mistrzostw Europy.** Mistrzostwa Europy odbędą się w maju, a mistrzostwa indywidualne na szczeblu centralnym we wrześniu. Kadra reprezentacyjna będzie się mogła należycie przygotować do występu na arenie międzynarodowej. Zniknie obawa kontuzji i wyczerpania. Przypomnijmy sobie, że wyjazd do Dublina, do Londynu i Oslo poprzedzany był zawsze wyczerpującą imprezą — mistrzostwami Polski. W ciągu wielodniowych walk nie trudno o kontuzje, o wyczerpanie nerwowe i fizyczne. Nasi najlepsi zawodnicy byli bardzo dalecy od szczytowej formy w chwili, gdy walczyli z zagranicznymi przeciwnikami, reprezentującymi niejednokrotnie niższą od nich klasę. I dlatego ponosili porażki. Składy drużyn były dekompletowane (przykład: Chychła przed mistrzostwami w Oslo).

Jak więc widzimy, **Jednolity Kalendarz Sportowy stwarza dla naszego boksu całkiem nowe, doskonalsze warunki rozwojowe. Wykazuje dbałość o zawodnika, nakłada na trenerów i instruktorów daleko poważniejsze obowiązki i raz na zawsze zrywa z przypadkowością.**

**Jerzy Zmarzlik.**

# ZS Górnik — ZS Ogniwo 7:3 (2:0 2:2 3:1)

KATOWICE. Widzów 2.000. Bramki dla zwycięzców zdobyli Gburek II, Poleś, Wróbel III po 2 oraz Wróbel II 1. Dla Ogniwa po 1 bramce strzelili Hanzlik, Huta i Paluch. Sędziowali Ferenc i Łyczkowski (Śląsk).

Środowe spotkanie między hokeistami Górnika i Ogniwa stało się jeszcze jednym sprawdzianem aktualnej formy obu zespołów przed zbliżającymi się mistrzostwami zrzeszeń. Na podstawie przebiegu gry można było stwierdzić, iż gracze obu drużyn przeszli staranne przygotowanie. Dotyczy to szczególnie kondycji i szybkości.

Szwankowała natomiast gra zespołowa. Przemyślane akcje oglądaliśmy tylko z rzadka. Nabyta w czasie uprzednich obozów kondycyjnych wytrzymałość sprawiła, iż gracze ufni w swe siły na ogół hołdowali akcjom indywidualnym z zupełnym pominięciem współpracy z partnerami. Taki stan rzeczy stał się przyczyną, że prawie wszystkie bramki padły z solowych przebojów.

Przez cały okres meczu więcej z gry mieli rutynowani hokeiści wicemistrzowskiej drużyny Polski. Jak już wielokrotnie, tak i tym razem najszybszym graczem na lodowisku był **Gansiniec.** Minimalnie tylko ustępował mu młodszy Wróbel, który kilkakrotnie w ładnym stylu przechodził przez linię Ogniwa.

Pokonani tworzyli wyrównaną drużynę, bez szczególnie słabych punktów. Jedynie bramkarz, **Zietek**, zastępujący Maciejkę, skutkiem ryzykanckiego stylu obrony i złego ustawiania się, zawinił conajmniej 3 bramki. **Wołkowski** zainicjował w I tercji kilka **udanych** raidów następnie jednak specjalnie nie zwracał uwagi swą grą.

W sumie, mecz był dość szybki, jednakże pozbawiony cech rozumnej współpracy między poszczególnymi liniami. Zespoły zagrały w następujących zestawieniach:

**GÓRNIK:** Węgrzyn, Ulman, Lange, Peczek, Januszewicz, Poleś, Gansiniec, Gburek II, Poleś II, Wróbel II, Wróbel III, Puchalski.

**OGNIWO:** Zietek, Nowotarski, Peter, Szwabental, Kopczyński I, Kowalski, Wołkowski, Paluch, Nikodemowicz, Kopczyński II, Masaczyński, Huta, Gojny, Hanzlik.

# Juniorzy Górnika Janów zwyciężała

JANÓW MIEJSKI. W meczu zapaśniczym o mistrzostwo Śląska Juniorów, drużyna mistrza Polski Górnika z Janowa Miejskiego pokonała wczoraj LZS Imielin 9:2.

Walki rozegrano w 9 wagach, od papierowej do ciężkiej, a wyniki były następujące: (zawodników Górnika podajemy na pierwszym miejscu). **Bizoń II** rzucił na łopatki w 9 min. **Jęczmyka, Bizoń I** w 1 min pokonnał **Szmydta, Politko** wypunktował **Norasa, Serafin** w 1 min zwyciężył **Galbę, Sekala** wygrał w 3 min. z **Kramarczykiem, Łukaszek** przegrał z **Kubicą, Serafin II** pokonał w 9 min. **Brzęka, Czyżewski** przegrał z **Bogackim**, wreszcie **Czakański** wypunktował **Wybrańca**.

Sędziowali na macie **Jasiński**, na punkty **Gołaszczyk** i **Długaj**.

# O Puchar PZKSS

KATOWICE. W nadchodzącą niedzielę, o godzinie 9 w hali Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej siatkarze śląscy rozegrają eliminacje okręgowe o puchar PZKSS. Do rozgrywek zgłosiły się 23 drużyny.

Zespoły te podzielone zostaną na trzy grupy drogą losowania. W każdej grupie rozstawionych zostanie sześć najsilniejszych zespołów: Ogniwo Bytom, Unia Gliwice, Włókniarz Bielsko, Kolejarz Piotrowice, Stal Katowice i Spójnia Katowice.

Rozgrywki przeprowadzone zo[illegible] systemem pucharowym, każda przegrywająca drużyna odpada. Trzy najlepsze zespoły ze śląskich eliminacji kwalifikują się do ćwierćfinałów pucharu, które przeprowadzone zostaną w drugiej połowie lutego w Krakowie.

Równocześnie z rozgrywkami męskimi, w sali Liceum Pedagogicznego w Katowicach, przy ulicy Szkolnej, przeprowadzone zostaną rozgrywki drużyn kobiecych. Startuje 10 drużyn: Stal Zabrze, Spójnia Katowice, Kolejarz Katowice, Włókniarz Bielsko, AZS Gliwice, AZS Katowice, Stal Nowy Bytom, Ogniwo Katowice, Unia Gliwice i Górnik Ligota.

Rozgrywki kobiet przeprowadzone zostaną w dwóch grupach również systemem pucharowym. I tu rozstawione zostaną cztery zespoły (po dwa w grupie: Stal Zabrze, Kolejarz Katowice, AZS Katowice i Ogniwo Katowice. W [illegible] ćwierćfinałowych Śląsk reprezentować będą dwie najlepsze drużyny kobiece.

Ustalono już obsadę sędziowską obu katowickich turniejów. W turnieju drużyn męskich sędziują ob. ob.: Welth, Synowiec i Bielański; w turnieju kobiecym ob. ob.: Janas i Szczudełko.

Kierownictwo obu imprez spoczywa w rękach ob. ob.: Głoguszewskiego i Jareckiego.

# Szczyrk — raj narciarzy

Na granicy województw: krakowskiego i śląskiego, w powiecie bialskim, w pięknej beskidzkiej dolinie potoku Żylicy, położona jest stacja klimatyczno-wypoczynkowa, jeden z najważniejszych polskich ośrodków narciarskich — Szczyrk, rozrzucony na przestrzeni 12 km na wysokości [illegible]

### Rozbudowa urządzeń narciarskich

Jest to miejscowość, wyposażona [illegible] posiada skanalizowane pensjonaty, własną elektrownię, świetlicę [illegible] wczasowych, gminną bibliotekę, pomoc lekarską i td.

Zaobserwować tu można rozbudowę urządzeń narciarskich. Trzy skocz[illegible] — [illegible]calitem pod Beskidkiem [illegible], piękne trasy z[illegible] wyznaczone przez PZN w roku 1949 z Klimczoka, stokiem Magury przez Bile do Szczyrku i ze Skrzycznego na Halę Jaworzynę, polanami na Dunacie do Szczyrku oraz szereg schronisk pod Klimczokiem, na Błatnej, na Szyndzielni i na Skrzycznem, stwarzają jak najdogodniejsze warunki do uprawiania sportu i turystyki narciar[illegible].

Szczyrk posiada duże możliwości wycieczkowe i to nie tylko dla zaawansowanych, ale także dla początkujących. Otaczające go zbocza Klimczoka, Skrzycznego, są nie tylko bardzo popularne, ze względu na odpowiednie nachylenie i doskonałe warunki śniegowe, ale także z tych przyczyn, że jest to ośrodek położony blisko [illegible] zatrudnionej w przemyśle śląskim.

### Nowy etap rozwoju

Wartość Szczyrku, jako ośrodka sportowo-turystycznego, nie była, niestety, przed wojną doceniana. Prawie wszystkie wille i pensjonaty były własnością bogatych, niemieckich fabrykantów z Bielska i okolicy, co [illegible] wątpliwie wpływało na jego nie[illegible]larność. Dopiero rok 1945 był [illegible]nym punktem w historii rozwo[illegible] Szczyrku. Bliskość (18 km) Bielska, będącego jednym z centrów przemysłu śląskiego oraz stosunkowo niewielka odległość od reszty ośrodków przemysłowych, stwarza okazję do wykorzystania go, jako bazy turystyczno-narciarskiej, tym bardziej, że Beskid Śląski stanowi nieprzebraną [illegible] możliwości turystycz[illegible].

Właśnie w Szczyrku można doskonale realizować postulaty umasowienia [illegible] narciarsk[illegible] nienia go wśród robotników śląskich. [illegible]aca **Polskiego Związku Narciarskiego, zmierza organizacja stałych wczasów w Szczyrku, do tego zmierzają wszystkie komórki organizacyjne sportu polskiego.**

Szczyrk nie posiada bezpośredniej komunikacji kolejowej; ma jednak [illegible] połączenia autobusowe z Bielskiem. Co godzinę autobus, kursujący na tej trasie, przywozi i odwozi entuzjastów narciarstwa.

### Inwestycje turystyczne w Planie 6-letnim

Niewątpliwie jest tu jeszcze wiele braków i warto sobie zdać z nich sprawę, ażeby docenić wartość in[illegible] turystycznych w tym ośrodku, przewidzianych **w planie 6-letnim.**

Przede wszystkim zostanie rozwiązane zagadnienie komunikacji. Rozpoczęcie budowy wyciągu narciarskiego na Klimczok przez Szyndzielnię, którego początek będzie w Olszówce, to jest około 2 km od ostatniego przystanku tramwajowego w Bielsku, po[illegible] łatwiejszy dojazd dla tury[illegible] narciarzy. Sam Szczyrk będzie połączony gęstszą siecią linii autobusowych oraz linią tramwajową z Bielskiem. W ten sposób powstanie pewien zamknięty pierścień komunikacyjny: Bielsko-Klimczok-Szczyrk-Bielsko, stanowiący rozwiązanie problemu masowości turystyki w tamtym rejonie.

Następne [illegible]enie, dotyczące chwilowych braków, to sprawa pomieszczeń. Nie wystarczyło utworzenie domów wczasowych ze wszystkich dotychczasowych hoteli i pensjonatów, ale trzeba będzie także stworzyć warunki pomieszczenia grupom wycieczkowym zakładów pracy i organizacyj turystyczno-sportowych. Konieczność ta jest uzasadniona także i tym, że wiele imprez sportowych o skali ogólnopaństwowej było i będzie organizowanych w Szczyrku, co pociąga za sobą konieczność posiadania stałej bazy operacyjnej dla narciarzy-sportowców.

### Wielkie udogodnienia dla turystów

**Zaplanowana budowa schroniska, a raczej domu turystyczno-narciarskiego w samym Szczyrku dla pomieszczenia zarówno turystów, jak też i kadr szkoleniowych rozmaitych zrzeszeń, przewijających się tam przez cały sezon — [illegible] pozycja w dziedzinie inwestycji turystyczno-sportowych w Polsce.**

Niewątpliwie, pomysłów, udostep[illegible]ch Szczyrk rzeszom turystów i sportowców można mieć wiele. Jeżeli poprzestaję na wyżej wymienionych, to tylko [illegible]o, że zagadnienie to musi być stopniowo rozwijane.

**Państwo w planie 6-letnim daje tej miejscowości bardzo dużo. Nie należy jednak zapominać o tym, że przy dużych inwestycjach państwowych musi być wciągnięty w orbitę zainteresowań również miejscowy czynnik społeczny, któryby współdziałał w dalszej rozbudowie nowoczesnego, reprezentacyjnego ośrodka sportów zimowych.**

D. Gołogórski

# Bez Procla i Gryszczykówny wystąpią Ślązacy w meczu z Wrocławiem

KATOWICE. Niedzielny mecz wrocławski śląskich pływaków nie będzie łatwym do wygrania. Szeregi drużyny śląskiej zostały w ostatniej chwili poważnie osłabione brakiem Procla i Gryszczykówny Urszuli nie mogących startować w spotkaniu z wrocławianami na skutek choroby.

Do Wrocławia pojadą Ślązacy w następującym składzie: 100 m dow.: Zimny, Musioł, Dzikówna, i Gryszczykówna Renata. 400 m dow.: Gremlowski, Musioł, Dzikówna i Brolówna. 100 m grzbietowym: Zombek, Gadzikiewicz, Gryszczykówna R., Szafronówna, 200 m klas.: Kuklok, Krauze, Zawadzka i Jaworkówna.

Sztafeta 4x100 m stylem zmiennym kobiet: Szafronówna, Gellnerówna, Wenclówna i Dzikówna.

4x200 m dowolnym mężczyzn: Gremlowski, Musioł, Zimny i Gadzikiewicz.

# Kurs sędziów piłkarskich

KATOWICE. Sekcja sędziów przy WKKF organizuje w dniach od 3 lutego do 18 marca kurs dla kandydatów na sędziów piłkarskich. Udział w kursie zgłosiło dotychczas 49 kandydatów. Wykładowcami będą znani arbitrowie: **Cober, Murek, Kołodziej i Duda.**

Kurs będzie dochodzący. Wykłady odbywać się będą raz w tygodniu. Przedmiotami wykładów będą: sport w Planie 6-letnim, regulaminy sędziowskie, sprawozdania sędziowskie, przepisy gry w piłkę nożną, wychowanie nowego typu sportowca.

W niedzielę 18 marca w ostatnim dniu kursu odbędzie się egzamin pisemny i ustny.

Wszyscy kandydaci na sędziów prowadzić będą równocześnie spotkania towarzyskie drużyn niższych klas naszego okręgu.

# Z ringów bokserskich Śląska

**WŁÓKNIARZ PRUDNIK — GWARDIA KATOWICE 7:13**

KATOWICE. Pięściarze katowickiej Gwardii odnieśli zwycięstwo w Prudniku nad tamtejszym Włókniarzem 13:7.

Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Włókniarza): Pietraszewski zwyciężył przez dyskwalifikację Hawliczka. Helman oddał punkty walkowerem Niczpanowi. Ćmira nie rozstrzygnął walki z Krawczykiem II. Zawiślak I oddał punkty walkowerem Krawczykowi I. Zawiślak II przegrał przez techniczny k. o. w drugim starciu ze Zgórskim. Siwicki uległ przez techniczny k. o. w trzecim starciu z Rożkiem. Jasiński oddał punkty walkowerem Sidorowi. Piątek zwyciężył przez dyskwalifikację Kurę. Mann wygrał przez k. o. w drugim starciu z Trzeciakiem. Lis przegrał przez techniczny k. o. w pierwszym starciu ze Stefańskim.

Sdziowali: Ćwikliński i Brabański.

**STAL BIAŁA — GÓRNIK [illegible]WICE 17:3**

BIAŁA. Stal bez większego trudu zwyciężyła małorutynowaną drużynę Górnika Mysłowice 17:3.

Wyniki (na pierwszym miejscu Stal): Mędrzak wypunktował Kucę. Skowron nie rozstrzygnął walki z Rudnowem. Dobija St. wygrał przez techniczny k. o. z Musielewskim. Gąsowski uległ Sorkowi. Waleczek wypunktował Sobotę. Krupa odniósł zwycięstwo na skutek dyskwalifikacji Nowaka. Obruśnik W. znokautował w pierwszym starciu Wronę. Jasiczek z[illegible] przez dyskwalifikację w trzecim starciu Michalaka. Obruśnik A. wygrał przez poddanie się w pierwszym starciu Świerczyny. Golica pokonał przez k. o. w pierwszej rundzie Tatarczyka.

Sędziowali: Łoch, Klukowski, Zasada i Włodarczyk.

**STAL SOSNOWIEC — UNIA MAŁA DĄBRÓWKA 10:6**

SOSNOWIEC. Stal była drużyną lepiej przygotowaną i odniosła zasłużone zwycięstwo nad Unią Mała Dąbrówka 10:6.

Wyniki (na pierwszym miejscu Stal): Ligenza zwyciężył przez techniczny k. o. Mola. Skowera wypunktował Syrkę. Wnuk I znokautował Stachowiaka. Dziurowicz nie rozstrzygnął walki z Wierzbickim. Dobis przegrał przez techniczny k. o. z Klocem. Terpiłowski zremisował z Kaliccą. Kozubowski wygrał przez poddanie się Kozielskiego. Jaros poddał się Wojciechowskiemu.

Sędziowali: Matura, Białaś i Wyrwa.

WYDAWCA: RSW „Prasa" REDAGUJE: Komitet NAKŁAD RSW „Prasa" ADRES REDAKCJI: Katowice ul. Warszawska 6 TELEFONY: 334-03 334-04 345-06 337-24 PRENUMERATĘ przyjmuje i KOLPORTUJE: PPK „Ruch" KONTO wpłat: PKO III 8928 PRENUMERATA: zakładowa miesięczna 3.60 zł, pocztowa miesięczna 3.60 zł, [illegible] kwartalna 10.80 zł, pocztowa półrocznie 21.60 zł, pocztowa rocznie 42.20 zł SKŁAD I DRUK: RSW „Prasa" Katowice Sobieskiego 11

R—2—19012



Tak rozpoczynają sportowcy radzieccy każdy dzień, przebywając na treningach narciarskich.

Narciarstwo - narciarstwo - narciarstwo - narciarstwo

# Slalom—Gigant na Kasprowym Wierchu

ZAKOPANE. ZKS Kolejarz zorganizował 27 bm. slalom — gigant na Kasprowym Wierchu w którym wzięło udział 30 zawodników i 5 zawodniczek. Na trasie o długości 2,5 km znajdowało się 35 bramek.

Warunki zawodów były zmienne, na górze śnieg nośny, w dolnych partiach — zlodowaciały. Najlepiej pojechał Pawlica z Kolejarza, który [illegible] 4:17 oraz Schindler, ten ostatni jednakże skutkiem minięcia bramki został zdyskwalifikowany. W zawodach wzięli udział zawodnicy Kolejarza i Gwardii z Zakopanego.

W konkurencji kobiet na tej samej trasie zwyciężyła Czechówna Gwardia 5:46,5 przed Marcinowska Kolejarz — 5:47,5.

# Zawody narciarskie ZKS Kolejarz w Zakopanem

ZAKOPANE. W Zakopanem rozpoczęły się zawody narciarskie zakopiańskiego Kolejarza. W pierwszym [illegible] km, w którym startowało 20 zawodników. [illegible] Warunki śnieżne ciężkie. Start i meta zawodów znajdowały się pod Krokwią. [illegible] przed Zwijaczem 1:35:33 i Żulkiem Józefem. Bieg na 8 km dla juniorów wygrał Karpiel — 33:38 w konkurencji kobiet na tym samym dystansie zwyciężyła Suleja — 52:16.

# Młodzi narciarze CWKS wykazują ożywioną działalność

ZAKOPANE. Młoda sekcja narciarska CWKS wykazuje ożywioną działalność w Zakopanem. Po przeprowadzeniu łącznie 38 konkurencji w eliminacjach i zawodach narciarskich, zorganizowała ostatnio slalom na Gubałówce dla Szkoły Przemysłu Drzewnego, pozostającej pod jej opieką. Startowało 64 uczniów. Pierwsze miejsce zajął Wawrytko Wojciech w czasie 2:00,2 min. przed Kubickim 2:11,1.

# Na cenzurowanem

Oczywiście — są może [illegible] którzy myślą, że jak poruszamy sprawy jakichś bolączek, to jedynie dlatego, że redaktor w tym [illegible] piszącemu może obiad nie smakował, albo że w ogóle zostało to na [illegible] z braku lepszego [illegible] i że wobec tego [illegible] nie należy się przejmować, a raczej należy je traktować jako zwyczajne kiwanie palcem w [illegible].

Niewątpliwie do myślących w ten sposób należy zarząd LZS-u Przyjaźń w Zychcicach oraz zarząd ZKS Włókniarza w Trzebini. Zamieściliśmy przed około [illegible] miesiącami artykułki dwóch naszych korespondentów terenowych właśnie z Trzebini i z Zychcic, krytykujących prace [illegible] zarządów i wysuwających konkretne propozycje usunięcia bolączek, jakie w owej pracy zostały zauważone.

No i nic. Zamieściliśmy to, ale nijakiej odpowiedzi na to nie otrzymaliśmy. Wobec powyższego wysłaliśmy pod adresem owych [illegible] żając przy tym życzenie, by nam [illegible] wie cała ta sprawa została załatwiona.

No i znowu nic. Ani odpowiedzi [illegible] że tam przynajmniej owe [illegible] przeczytano.

Chcielibyśmy więc teraz [illegible] nić zarówno zarządom LZS Przyjaźń w Zychcicach i ZKS Włókniarz w Trzebini, jak i ewentualnym wszystkim innym podobnie się zachowującym, co następuje:

Mylicie się poważnie cni obywatele [illegible] hańbę i [illegible] dlatego aby [illegible] garety. Jeśli domagamy się naprawy [illegible]

[illegible]

BARNABA

* * *

P. S. [illegible]

# Zamiast głosu w dyskusji o literaturze sportowej

**Jerzy Wyszomirski**

Mam napisać felieton do pisma sportowego. Zdarza mi się to [illegible] raz w życiu. Rozumiem, jaka ciąży na mnie odpowiedzialność za każde słowo. Bo wprawdzie przytrafiło mi się niekiedy, żem zabierał głos w sprawach sportu, ale robiłem to w dziennikach lub tygodnikach jako zwykły publicysta, który — mając zgoła inną specjalność — zawadzał mimochodem o sport.

Tak np. ostatnio, rok czy półtora temu, w „Expresie Wieczornym", omawiając po dyletancku [illegible] Jarosława Iwaszkiewicza i Tadeusza Twarogowskiego pt. „Puchar przechodni", odwoływałem się do literatów, by śladem Parandowskiego czy Broszkiewicza zabrali się do uprawy tematyki sportowej traktowanej przez nich dotychczas istotnie po macoszemu. Ale taka pisanina moja przeznaczona była dla przeciętnego czytelnika gazet. Dziś mam napisać dla sportowców, dla fachowców, którzy znają się dobrze na rzeczy i nie pozwolą się „bujać". Toteż przystępuję do felietonu z lękiem czy sprostam zadaniu, jestem bowiem w sporcie lajkiem, co prawda życzliwym i ożywionym najlepszą chęcią, ale mimo to „tumanem".

## Kalokagatia

Rozsądny laik, zanim wkroczy w dziedzinę, o której nie ma pojęcia, zwykł się z nią mniej więcej obznajmiać. Więc i ja przed napisaniem tego felietonu, wziąłem rocznik „Sportu" z r. 1950 i wertowałem go sumiennie przez kilka dni, bo wyznaję szczerze — ku zgorszeniu być może rzeczywistych sportowców, że pisma tego dotychczas nie czytałem. Przypominam potrosze owego profesora z pysznego szkicu Bogdana Brzezińskiego „Sławczyk contra Dante" („Sport" nr. 61 z dnia 30. XI. 1950). Profesor ten wie dobrze, kto napisał „Boską komedię" i co to znaczy po łacinie „alea iacta est", ale jest ciemny jak tabaka w rogu, gdy mowa o Zatopku.

Owszem — co do mnie, nie tylko nazwisko Zatopka, ale i Sławczyka czy Rakoczy są mi o tyle o ile znane — wszelako nie lepiej, niżli owej młodzieży sportowej, przypierającej profesora do muru, znany był Krasiński i Krasicki.

Dlatego też oklaskiem witam wniosek, do którego doszedł pan profesor: „Wy zainteresujcie się żywiej literaturą i historią, a ja będę co tydzień pilnie czytał pisma sportowe: w ten sposób szybko wyrównamy swe braki". Istotnie — młodzież osiągnie wówczas tę doskonałość, o której (jako że zahaczyliśmy już o łacinę) mawiali Rzymianie: „mens sana in corpore sano" — „zdrowy umysł w zdrowym ciele", a na któ[re] to określenie starożytni Grecy mieli wyraz wielce miłodźwięczny: „kalokagatia" — czyli harmonia piękna fizycznego z pięknem duchowym — ideał człowieka, w którym siły fizyczne i umysłowe są porówno w całej pełni rozwinięte.

## Nauczyłem się dużo

Oczywista, że „kalokagatia" przyszła mi na myśl po przeczytaniu znakomitego artykułu Jana Parandowskiego pt. „Otwarte drogi", zamieszczonego w tymże numerze, co felieton Brzezińskiego obydwa zajmują jedną stronę, jakby się uzupełniając wzajem. Od nich właśnie zacząłem przegląd rocznika „Sportu". Naturalnie, że jako literat z zawodu szukałem przede wszystkim wypowiedzi literatów. Przeczytałem więc artykuły Szewczyka, Natansona, Morcinka, Brzozy, Makuszyńskiego — z najgłębszą przyjemnością.

Od nich przeszedłem do rzeczy bardziej specjalnych. Niektóre z nich muszę tu koniecznie wymienić — i zaraz się okaże w jakim celu to robię. Przestudiowałem tedy takie artykuły, jak: „Nowy krok naprzód" Ludwika Leszko (Nr. 18 z dnia 3.VII. 50), „Dorobek sportu polskiego" Henryka Czarneckiego (Nr. 23, z dnia 20. VII. 50), „Zagadnienie kadr" Lucjana Motyki (Nr. 28, z dnia 7. VII. 50), „Socjalistyczna treść sportu" (Nr. 30, z dnia 14. VIII. 50), „Kultura fizyczna Polski Ludowej" (Nr. 54, z dnia 6. XI. 50) — i wiele innych. Poza tym z rozkoszą czytałem migawki Barnaby, którego — w miarę rozczytywania się w nim — zacząłem podziwiać: nadzwyczajna to żywość pióra, bystrość obserwacji, poczucie rzeczywistości, celność stylu. Jedna z jego migawek chwyciła mię wprost za serce — mianowicie „W obronie roweru" (Nr. 30). Bo jestem namiętnym — jak by to powiedzieć? Niech mi sportowcy dopomogą: rowerzystą, cyklistą czy kolarzem? Jaki z tych wyrazów będzie najodpowiedniejszy na oznaczenie człowieka, który od dziesiątego roku życia lubi jeździć na rowerze — nie dla rekordów, lecz dla odpoczynku i napawania się pięknem przyrody — podczas wakacji, właśnie jak pisze Barnaba — po rożnych zakamarkach, wąskimi ścieżynami, po zapadłych drogach, lasem, polem, łąką, chłonąc krajobraz i oddychając pełną piersią?

## Nie być dymaczem

Czytelnik widzi, że zapoznałem się rzetelnie z wielkim pismem sportowym, mogę więc przystąpić — jak to się mówi (znowu łacina) — „ad rem" czyli do sedna rzeczy.

Nasamprzód jednak muszę stwierdzić — bez żadnych komplementów — że „Sport" jest pismem umiejętnie redagowanym, zajmującym i pouczającym. Od dziś będę jego stałym czytelnikiem, jak jestem czytelnikiem „Nowej kultury", „Twórczości" lub „Pamiętnika literackiego".

Słuszność ma Brzeziński: każdy profesor — a ja powiem szerzej: każdy człowiek kulturalny powinien czytać pismo sportowe. Ale, rozumie się, nie po to, żeby się dowiedzieć, jaki jest np. wynik ostatniego meczu ping-pongowego między łódzkim „Włókniarzem" a poznańską „Stalą". Raz — że wiadomości tego rodzaju znaleźć można w rubryce sportowej każdego pisma codziennego, po wtóre — są to szczegóły, które obchodzą specjalistów lub zacietrzewionych „dymaczów" (zastąpmy tą malowniczą nazwą polską niemieckiego „kibica"), dymaczów — jak ci, co to godzinami umieją wystawać nad karkiem szachistów, przyglądając się bezczynnie i próżniaczo posunięciom, z których każde kosztuje szachistę wiele wysiłku mózgu i nerwów. Dla dymacza nigdy nie miałem szacunku, podobnie jak dla zapamiętalców „totka" czyli totalizatora.

## Czynnik życia

Człowiek kulturalny dlatego powinien czytać pismo sportowe, że — poza jego bezpośrednią specjalnością i zatrudnieniem — musi go cechować możliwa wszechstronność zainteresowań. Powtarza się nieraz oklepankę, że człowiek kulturalny „trzyma rękę na pulsie życia". Poeta, z właściwym sobie obrazowym widzeniem rzeczy, powiedziałby: „Trzeba z żywymi naprzód iść". Dlatego też człowiek kulturalny — bez względu na wiek i pomijając jego ewentualny udział w jakiejś gałęzi sportu — powinien interesować się sportem jako zjawiskiem życia, zupełnie tak samo, jak interesuje się teatrem, filmem, najnowszymi zdobyczami nauki itp. Sport bowiem w nowoczesnym życiu postępowych społeczeństw demokratycznych jest olbrzymią dźwignią i doniosłym czynnikiem rozwoju.

Tej prawdy dowiedziałem się, czytając rocznik „Sportu", zwłaszcza artykuły, których nagłówki wymieniłem powyżej. Czołówkę zaś — że się tak wyrażę — ludzi kulturalnych w każdym społeczeństwie stanowią literaci i artyści. Oni przeto winni zwrócić swą twórczą uwagę na rolę sportu w naszym życiu i wziąć sport na warsztat swej pracy pisarskiej, jak biorą dziś huty, kopalnie, spółdzielnie zagadnienia racjonalizatorstwa czy awansu społecznego.

Co do mnie — chętnie, w miarę swych sił i umiejętności — napiszę niekiedy coś o sporcie. Mam nawet temat gotowy: jak się zmieniało pojęcie sportu w ostatnich czasach i jak banalnie, a nieraz niezdrowo ujmowano je w dawniejszej literaturze.

Jerzy Wyszomirski

# ŁYŻE — narciarski sprzęt przyszłości

Od kilku dziesiątek lat stosuje się w wysokich górach o typie lodowcowym specjalny sprzęt, tak zwane narty letnie lub krótkie. Jest to narta o długości 1,15 do 1,25 metra, szeroka na 8 do 9 cm, opatrzona w dwa rowki, normalne wiązanie (najlepiej kandahar) i kanty.

Narty te oddają znaczne usługi późną wiosną, lub nawet latem, kiedy granica śniegu znajduje się wysoko i zmusza do wielogodzinnego noszenia sprzętu, zanim zostanie on wykorzystany w należyty sposób.

W Polsce narty krótkie były sporadycznie w użyciu już w latach trzydziestych i to w dwojakim zastosowaniu: na nizinach, jako tzw. narty myśliwskie i w Tatrach, gdzie członkowie Klubu Wysokogórskiego (**prof. M. Sokołowski i tow.**) stosowali je przy wyprawach wysokogórskich.

Następna próba zastosowania nart podjęta została przeze mnie i członków Klubu Wysokogórskiego „Winterthur" w roku 1946 w Alpach Szwajcarskich. Doświadczenia zebrane w czasie kilku wypraw, skłoniły mnie do użycia tego sprzętu również w Tatrach. Począwszy od roku 1948 jeżdżę wyłącznie na krótkich nartach, dla których proponuję wprowadzenie dawnej nazwy „łyże". Doszedłem przy tym do przekonania, że jest to idealny sprzęt turystyczny. Również wyniki, osiągnięte w szkoleniu, przekonały mnie o korzyściach stosowania nowego sprzętu i zachęciły do podzielenia się zdobytym doświadczeniem z szerszym ogółem.

Technika jazdy jest w zasadzie ta sama, co na nartach normalnych, z tym, że chylenie do przodu musi być znacznie ograniczone, a ze względu na krótki tył deski nie jest tak niezbędnym warunkiem jazdy, jak na desce długiej.

Należy przy tem podkreślić, że błędy stylu przy jeździe na „łyżach" grają mniejszą rolę, niż przy długiej narcie. Tu leży zatem kolosalne ułatwienie w jeździe na krótkich nartach. Ponadto istnieją możliwości stosowania szerszego repertuaru zmian techniki w zależności od rodzaju śniegu. [illegible] — jazda równoległa; przy głębokim, ciężkim, — oporowa; a [illegible] przy głębokim puchu — silne odchylenie do tyłu, z odciążeniem szpiców [illegible].

Specjalną uwagę należy poświęcić sprawie taktyki jazdy. „Łyże" wymagają jazdy ześlizgiem i wtedy pozwalają na rozwijanie dość dużego tempa. Natomiast szybka jazda na wprost jest niedopuszczalna, ze względu na złe prowadzenie krótkiej deski. Nawet trawersy, zwłaszcza na twardym, [illegible] wynika, że na krótkich nartach należy [illegible]

Ogromna zwrotność nart jest czynnikiem niesłychanie ułatwiającym szkolenie, zwłaszcza osób starszych. Dorośli, szkoleni przeze mnie na „łyżach", osiągali już w drugim roku taką sprawność, że mogli uczestniczyć w wycieczkach narciarskich ponad przeciętny poziom, jak **Mały Kozi Wierch, Koszysta, Czerwone Wierchy itp.**

Interesujące jest, że „łyże" są stosunkowo nośne. Jadąc na deskach długich na 1,25 metra i szerokich na 9 cm, przy własnej wadze 80 kg, mijam z łatwością przeciętnych narciarzy na płaskich odcinkach.

Natomiast podejścia są trudne. Za to noszenie przy domarszach i przy wejściach w trudniejszym terenie jest znacznie wygodniejsze.

Bilans wad i zalet tego sprzętu jest wyraźnie dodatni i przemawia za zastosowaniem na szerszą skalę w turystyce i w szkoleniu, pozostawiając nadal narciarstwo sportowe wyłączną domeną narty długiej.

Nie posiadam doświadczeń z użycia „łyż" do turystyki w Beskidach, za to w Tatrach polecam je jak najgoręcej. Przy dobrym śniegu zjazd daje dostateczną emocję sportową. Do moich najpiękniejszych należy zjazd z Kopy Kondrackiej wprost na Kamień, z ominięciem Przełęczy. Czas trzy minuty daje miarę szybkości jazdy.

„Łyże" zwiększają skalę możliwości turystycznych. Narciarską górą staje się Kościelec (wejście 2. 5. 48), Świnica (7. 3. 48), Żabie (15. 4. 49). Specjalnym rozdziałem są kombinacje taternicko-narciarskie. Dnia 7. 3. 48 wyszedłem północną ścianą Zawratowej Turni z „łyżami" na plecaku, zjechałem do Pięciu Stawów, przeszedłem południową ścianę Świnicy i tuż pod zachodnim wierzchołkiem rozpocząłem piękny zjazd.

Niebezpieczeństwo lawin redukuje się do minimum, ponieważ w zjeździe nie stosuje się trawersów, lecz trzyma się linii spadku.

Za powszechnym zastosowaniem „łyż" przemawia ponadto wzgląd oszczędnościowy, bo zużycie drzewa i stali na kanty, jest znacznie mniejsze. Pozatym gatunek drzewa gra mniejszą rolę i można stosować nawet sosnę. Do tego dojdzie jeszcze oszczędność, wynikła ze zmniejszenia strat dni pracy, dzięki zmniejszeniu ilości wypadków.

Tak więc „łyże" są sprzętem przy[illegible] Polski Związek Narciarski

Maciej Mischke

# Stal Siemianowice chce walczyć w I lidze

SIEMIANOWICE. Wobec wycofania się drużyny Ogniwa Łódź z tegorocznych rozgrywek mistrzowskich I ligi bokserskiej, siemianowicka Stal zwróciła się za pośrednictwem WKKF do PZB z prośbą o dopuszczenie jej do rozgrywek. Stal Siemianowice posiada [illegible] na Śląsku z Frydrychem, Gużą i Urbańczykiem na czele.

# Sekcja hokeja na trawie b. Związkowca włączona do Kolejarza

POZNAŃ. Decyzją CRZZ sekcja hokeja na trawie b. Związkowca [illegible] została do pozn. Kolejarza. Jak wiadomo [illegible] ca przejął ZKS Stal, który ma własną drużynę ligową hokeja na trawie. Tym samym zmniejszyłaby się [illegible] drużyn ligowych w Poznaniu do dwóch.

Decyzja CRZZ spotkała się z wielkim zadowoleniem i obecnie obok sekcji hokeja na trawie przy Stali i Włókniarzu powstała sekcja przy poznańskim Kolejarzu.

# Ilość drużyn szermierczych wzrasta

POZNAŃ. Do poznańskiego Okręgowego Związku Szermierczego należały dotychczas tylko dwa kluby AZS i Stal. Obecnie ilość klubów zrzeszonych w Poznaniu została zwiększona gdyż przy poznańskiej Gwardii oraz przy Kolejarzu Stęszew powstały sekcje [illegible] larne treningi. M. in. Kolejarze ze Stęszewa rozegrali swoje pierwsze spotkanie towarzyskie w walce na bagnety z poznańską Stalą, ulegając jej w stosunku 8:10.

# LZS — Piotrowo mistrzem okręgu gdańskiego w piłce siatkowej

GDAŃSK. W Lęborku rozegrany został wojewódzki, eliminacyjny turniej drużyn siatkowych LZS o mistrzostwo okręgu gdańskiego. W zawodach uczestniczyło 8 najlepszych [illegible]

Pierwsze miejsce zdobył LZS — Piotrowo pow. tczewski przed LZS Bogaczewo.

Po zawodach zwycięskie drużyny otrzymały wartościowe nagrody ufundowane przez zarząd wojewódzki [illegible]

# Stały punkt informacyjny SPO

WARSZAWA. W celu szczegółowego zapoznania kandydatów na SPO z wszystkimi zagadnieniami w zakresie zdobywania odznaki, St. KKF zor[illegible] Hozbrat 26) stały punkt informacyjny SPO.

Dwa razy w tygodniu we wtorki i czwartki w godz. 16—18 inspektor SPO przy St. KKF ob. Chmielewska udziela zainteresowanym wszystkich porad i wskazówek dotyczących zdawania norm na odznakę.

# Komunikat śniegowy

Stan pokrywy śnieżnej w górach utrzymuje się od ub. tygodnia bez większych zmian. Przeważa obecnie lodoszreń. Dobre warunki do jazdy na nartach istnieją na północnych stokach. W górnych partiach utrzymuje się temperatura w granicach 6 stopni, natomiast w dolinach w granicach minus 10 stopni.

Pokrywa śnieżna według meldunków ze środy przedstawia się następująco:

Zakopane 23 cm, Kuźnice 43, Kalatówki 28, Kasprowy Wierch 142, Hala Gąsienicowa 57, Morskie Oko 71, Łysa Polana 61, Roztoka 39, Bukowina 35, Nowy Targ 31, Krynica 34, Iwonicz 15, Szczawnica 22;

Istebna 51 cm, Wisła 30, Szczyrk 50, Zwardoń 39, Żywiec 18, Rajcza 20, Klimczok 85, Skrzyczne 90, Pilsko 160, Babia Góra 180;

Szklarska Poręba 45 cm, Karpacz 30, Śnieżka 140, Szrenica 150, Hala Szrenicka 110, Łabski Szczyt 180.

# Turnieje kół sportowych w Szczecinie

SZCZECIN. W celu ożywienia życia [illegible] kołach sportowych Wydział KF ORZZ w Szczecinie organizuje [illegible] turnieje w tenisie stołowym, siatkówce i koszykówce z udziałem wszystkich [illegible]

Turniej w tenisie stołowym już się rozpoczął na szczeblu kół. Turniej ten wyłoni 3 najlepszych zawodników i 3 zawodniczki do turniejów powiatowych. Następnie najlepsze trójki powiatowe każdego zrzeszenia wezmą udział w finałowym turnieju w Szczecinie w dniu 11 lutego.

Dla najlepszych zespołów i zawodników przeznaczone są nagrody, ufundowane przez zrzeszenia i ORZZ.

Turnieje w siatkówce i koszykówce [illegible] lepsze drużyny kół poszczególnych zrzeszeń.